

Na zdjęciu
Marian Mucha
z OSP Lubomia

Szukał i szukał, ale imprezy
dożynkowej nie znalazł. MOK z
Radlina przeprosza za niedopatrzenie
w materiałach promocyjnych. **STRONA 3**

WTOREK, 13 WRZEŚNIA 2022 r.

cena 3,80 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Rok XXIII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 37 (1138)

Pellet kupiony na OLX-ie

WYDZIELAŁ SILNIE TOKSYCZNE GAZY

Dzięki czujności mieszkańców i szybkiej interwencji straży pożarnej, udało się namierzyć źródło ostrego zapachu. Okazało się, że na skutek kontaktu pelletu z wodą, która dostała się do wnętrza piwnicy Gminnego Centrum Kultury w Lubomi, doszło do reakcji chemicznej i samozapłonu. Z tłącego się granulatu wydzielaly się silnie toksyczne gazy, których wdychanie prowadzi nawet do śmierci. – Będziemy szczegółowo ustalać, w jaki sposób doszło do zakupu tego opał – zapowiada zastępca wójta Lubomi, Bogdan Burek.

WIĘCEJ INFORMACJI NA **STRONIE 13**

ISSN 1508-8820
9 771 508 882 108

REKLAMA

Zasłona dymna czy sprawiedliwość dziejowa?

Publikacja „Raportu o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939 – 1945” wywołała lawinę komentarzy. Sprawdziliśmy, jakie zdanie w kwestii reparacji wojennych mają parlamentarzyści z naszego regionu.

STRONA 8 – 9

Powiatowy Blues zabrzmiał po raz **piętnasty**

Bawiło się prawie
900 osób



STRONA 18

Zuzanna
Wójtowicz,
tancerka zespołu
tanecznego **Miraż**
z Wodzisławskie-
go Centrum
Kultury została
Mistrzynią Europy
w balecie
w kategorii
juniorskiej.



STRONA 24

**RADIO
VANESSA FM**

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

Na wstępie



Justyna Koniszewska
Dziennikarka
Nowin
Wodzisławskich

Dziennikarz też człowiek

Kilka dni temu brałam udział w szkoleniu dla dziennikarzy. Spotkałam tam koleżanki i kolegów po fachu z różnych stron Polski. Z okolic pomorza, mazur, Rzeszowa czy Warszawy. I choć pracujemy w różnych regionach, różnych społecznościach i różnych redakcjach to uderzyła mnie jedna myśl: że dziennikarz to też człowiek. Człowiek, który czasem wstanie z łóżka lewą nogą, którego dopada ból głowy i który ma większe lub mniejsze problemy osobiste. Pomimo wszystko, a może na przekór wszystkiemu staramy się Wam drodzy Czytelnicy przekazywać jak najświeższe informacje i dokładamy wszelkich starań, aby były one jak najrzetelniejsze. Lecz i my potykamy się na wyboistej drodze fake newsów i zwykłej ludzkiej nieomylności. Jednak staramy się. Jesteśmy tam, gdzie prosicie byśmy byli. Jesteśmy tam, gdzie uważamy, że powinniśmy być. Bez względu czy jest to dzień roboczy, weekend, godzina wieczorna czy poranne. Piszemy o sprawach, które z naszej perspektywy wydają się ważne. Dla Was. Bo uważamy, że praca dziennikarza to nie tylko zawód, ale coś między misją a posłannictwem. Dlatego m.in.: byliśmy w Lubomiu, gdzie doszło do samozapłonu trefnego opalu, na wyborach sołtysa Osin, na Bluesie dla niepełnosprawnych. Z tego też powodu oddaje Wam, drodzy Czytelnicy kolejny numer Nowin Wodzisławskich, wierząc, że jego lektura będzie dla Was ciekawa i interesująca.

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.



Od 70 lat Dom Dziecka w Gorzyczkach tworzy dzieciom namiastkę prawdziwej rodziny. Wychował pokolenia, wspierał i uczył. Z okazji jego jubileuszu zorganizowano rocznicową uroczystość.

7 tys. zł na 70-lecie domu dziecka

POWIAT We wrześniu 1952 r., do Domu Dziecka w Gorzyczkach trafił pierwszy wychowanek. Łatwo policzyć, że placówka w tym roku obchodzi okrągłą rocznicę działalności. Uroczystości, jakie z tej okazji zorganizowano, były znakomitą okazją do tego, aby przypomnieć historię i ze wzruszeniem wrócić do początków placówki.

Obchody rozpoczęto od mszy świętej w kościele Wniebowzięcia NMP w Wodzisławiu Śl. Później goście, a wśród nich członkowie zarządu powiatu wodzisławskiego na czele ze starostą Leszkiem Bizoniem, senator Ewa Gawęda, władze miast i gmin naszego regionu, przedstawiciele Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, szefowie powiatowych i gminnych ośrodków pomocy społecznej, reprezentanci instytucji, z którymi dom dziecka współpracuje w wypełnianiu swoich zadań, byli pracownicy placówki, a także sponsorzy powiatowych placówek opiekuńczo-wychowawczych przeszli na teren pobliskiej Oazy Aktywności, gdzie zorganizowano dalszą część uroczystości.

Dyrektor Centrum Ad-

ministracyjnego Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych Grzegorz Strzebińczyk przedstawił prezentację na temat historii Domu Dziecka w Gorzyczkach. Swoimi wspomnieniami z wielu lat pracy w placówce z zebrałymi podziękowaniami się podzieliła się ponadto wieloletnia pracownica Domu Jadwiga Pałyga. Odczytano też list jednej z byłych wychowanek Domu. Starosta Leszek Bizoń w swoim okolicznościowym przemówieniu podkreślił ważną rolę, jaką przez lata w systemie pieczy zastępczej odgrywały placówki opiekuńczo-wychowawcze. Wprowadzie dzisiaj większy akcent kładzie się na rozwój form rodzinnych, to jednak placówki nadal odgrywają bardzo istotną rolę.

– Ten jubileusz jest wyjątkowy. Z jednej strony to ważna data, ważny moment w dziejach tej placówki, okazja do podziękowania dla osób, które tworzyły i tworzą ten Dom. Z drugiej jednak to powód do smutku. Zawsze w takich momentach mam wrażenie, że jako społeczeństwo ponieśliśmy porażkę. Bo idealnie byłoby, gdyby takie placówki nie

musiały powstawać, żeby każde dziecko miało swoją, idealną rodzinę. Jednak niestety nie zawsze tak jest. I z tego powodu dobrze, że takie placówki funkcjonują. Nawet gdy zawiodą dorośli, gdy zawiodą rodzice, to jest ktoś, kto tym dzieciom pomoże i otoczy ich opieką – podkreślał starosta.

Starosta wspólnie z Krystyną Kuczerą, która w zarządzie powiatu odpowiada za nadzór nad powiatową pomocą społeczną oraz przewodniczącym rady powiatu Adamem Krzyżakiem przekazali na ręce dyrektora Strzebińczyka symboliczny czek na kwotę 7 tys. zł. Życzenia i prezent od władz powiatu nie były jednak jedynymi tego dnia, jakie trafiły do jubilata. Gratulacje i dobre słowa pod ich adresem padły również z ust gości. Podziękował również sam dyrektor domu dziecka. Grzegorz Strzebińczyk cytatem z Phila Bosmansa, że ciągle istnieją wśród nas Aniołowie, których serce jest bezpiecznym portem dla wszystkich, którzy są w potrzebie podziękował osobom i firmom, które przez minione lata działalność Domu Dziecka w Gorzyczkach wspierały. (juk)



Starosta Leszek Bizoń wspólnie z Krystyną Kuczerą, która w zarządzie powiatu odpowiada za nadzór nad powiatową pomocą społeczną oraz przewodniczącym rady powiatu Adamem Krzyżakiem przekazali na ręce dyrektora Grzegorza Strzebińczyka symboliczny czek na kwotę 7 tys. zł



Obchody rozpoczęto od mszy świętej w kościele Wniebowzięcia NMP w Wodzisławiu Śl.



Wśród gości znaleźli się m.in. członkowie zarządu powiatu wodzisławskiego na czele ze starostą Leszkiem Bizoniem oraz senator Ewa Gawęda

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5 tel. 32 666 0 111

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ (CERTYFIKAT NR 5950)

POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:

hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. +48 602 392 876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.eu

Na podst. art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. 2021r. poz. 1899)

Wójt Gminy Marklowice

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Marklowice został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem. Szczegóły w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Marklowice oraz pod numerem tel. 32 459 28 48.

– Nastąpiło niedopatrzenie, za które przepraszamy – mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Radlinie. O co chodzi?

SZUKAŁ I SZUKAŁ,

ale imprezy dożynkowej nie znalazł

RADLIN Radlin kojarzy się przede wszystkim z górnictwem, ale jak się okazuje, ważną częścią jego gospodarki jest również rolnictwo. Dlatego dożynki to tradycyjna impreza, która na stałe wpisała się w kalendarz kulturalny miasta. Za tegoroczne plony mieszkańcy dziękowali 27 sierpnia. Był barwny korowód, przekazanie chleba włodarzom miasta oraz zabawa dożynkowa. Nie dla każdego to wydarzenie zakończyło się jednak szczęśliwie.

A miała być impreza

Do naszej redakcji zgłosił się mieszkaniec południo-

wej części naszego powiatu pan Jerzy, który chciał wziąć udział w radlińskiej zabawie dożynkowej. Do udziału w imprezie skusił go jeden z zespołów, który miał wystąpić na plenerowej scenie. Jak zaplanował, tak też zrobił. W sobotnie popołudnie wybrał się do Radlina. Nie znał dokładnej lokalizacji zabawy, dlatego krążył po całym centrum. Był na placu Radlińskich Olimpijczyków, przy Miejskim Ośrodku Kultury, a nawet na boisku – imprezy dożynkowej jednak nie znalazł. W efekcie



Nasz czytelnik nie znał dokładnej lokalizacji zabawy, dlatego krążył po całym centrum. Był na placu Radlińskich Olimpijczyków, przy Miejskim Ośrodku Kultury, a nawet na boisku – imprezy dożynkowej jednak nie znalazł, a odbywała się ona w zupełnie innej części miasta – na Głożynach.

w niezbyt dobrym humorze wrócił do domu. – Szkoda –

mówił nam z wielkim smutkiem.

Padły przeprosiny

Jak się okazało, pan Jerzy nie mógł znać dokładnej lokalizacji imprezy. Powód jest bardzo prosty. Na oficjalnym plakacie zapowiadającym wydarzenie i przygotowanym przez jego organizatora, czyli radliński MOK nie została ona podana. Zatem poprosiliśmy placówkę o ustosunkowanie się do sprawy. Jak przyznaje nam dyrektor MOK-u Tomasz Miler, w przygotowanych materiałach informacyjnych nie zostało precyzyjnie określone

miejsce festynu dożynkowego. – Jedyne czym możemy się usprawiedliwiać to fakt, że korowód dożynkowy w Radlinie od 25 lat idzie tą samą trasą i zawsze festyn odbywa się na Głożynach. Nie zmienia to jednak faktu, że nastąpiło niedopatrzenie, za które przepraszamy Waszego Czytelnika – dodaje. Jak podkreśla dyrektor Miler placówka dołoży wszelkich starań, aby w przyszłości taka sytuacja nigdy się nie powtórzyła.

Justyna Koniszewska

Pani Gertruda obchodziła 100-lecie urodzin



100-latkę z życzeniami odwiedził burmistrz Rydułtów Marcin Połomski

RYDUŁTOWY Mieszkanka Rydułtów – pani Gertruda Piel obchodziła 100 urodziny. Ten piękny jubileusz świętowała wraz z rodziną i przyjaciółmi. Ju-

bilatkę odwiedził również burmistrz Marcin Połomski, który złożył serdeczne życzenia oraz przekazał list gratulacyjny, kwiaty i upominek. Włodarz wrę-

czył również Jubilatce życzenia przekazane przez premiera Mateusza Morawieckiego.

„Pani Gertruda urodziła się w Turzy Śląskiej jako jedno z trojga dzieci państwa Elżbiety i Ignacego Konkol i jeszcze jako dziecko przeprowadziła się do Rydułtów, gdzie uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 1. W 1946 r. wyszła za mąż za Ernestynę Pielę i poświęciła swój czas rodzinie. Nie pracowała zawodowo, lecz spełniała się w roli gospodyni domowej. Pani Gertruda wychowała dwie córki – Krystynę i Danutę. Jest babcią dwóch wnuczek Joanny i Michaliny oraz prababcią Marcysi, Kornela i Hani. Obecnie pani Gertruda mieszka wraz z córką Danutą. Cieszy się dobrym zdrowiem. Uśmiech oraz poczucie humoru towarzyszą jej na każdym kroku. Jest osobą pogodną, radosną i pozytywnie nastawioną do świata” – czytamy na stronie urzędu miasta w Rydułtówach.

(FK)

Osiny mają nowego sołtysa

RYDUŁTOWY W miniony poniedziałek 5 września odbyło się zebranie w sołectwie Osiny zwołane przez wójta gminy Gorzyce Daniela Jakubczyka, którego celem było wybranie nowego sołtysa wsi. W sierpniu zmarł Henryk Tomala wieloletni sołtys i radny gminy. W takim przypadku zgodnie z obowiązującymi przepisami wójt zwołuje zebranie aby dokonano wyboru nowego sołtysa.

Wójt Jakubczyk rozpoczął zebranie i przedstawił aspekty formalne. Po stwierdzeniu prawomocności minutą ciszy uczczono zmarłego Henryka Tomalę. Następnie osoby z sali zgłaszały swoich kandydatów. Początkowo nie było chętnych. Podano pięć propozycji, jednak nikt nie chciał się zgodzić na kandydowanie. Wójt zachęcając osoby podkreślał, że jest to funkcja, którą będzie się pełnił do końca kadencji, a więc nie jest to zadanie na pięć lat. Zadeklarował też pełne wsparcie ze strony urzędu gminy dla nowego sołtysa.

Ostatecznie zgodę wyra-



Wójt Daniel Jakubczyk i nowy sołtys Maria Czarnecka

ziła Maria Czarnecka. W głosowaniu wzięły udział 42 osoby, 41 osób było za kandydaturą Czarneckiej, jedna osoba przeciw. Uprawnionych do głosowania w sołectwie jest 535 osób. Członkowie zebrania upoważnili też nowego sołtysa do dysponowania środkami finansowymi sołectwa. – Dziękuję za zaufanie. Szkoda, że nikt z młodych nie chciał kandydować na to stanowisko. Sołtys jest mieszkańcom Osin potrzebny – powiedziała Czarnecka.

Fryderyk Kamczyk

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4b zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 ze zmianami)

wywieszone zostały do publicznej wiadomości na okres 21 dni dwa wykazy nieruchomości gruntowej o łącznej powierzchni 805 m² stanowiącej własność Miasta Wodzisławia Śląskiego, przeznaczonej do oddania w dzierżawę, oznaczonej jako część działki nr 3563/17, karta mapy 2, obręb Wodzisław, położonej przy ul. Magnoliowej w Wodzisławiu Śląskim, pod zieleń przydomową, na czas nieokreślony.

Wykazy zostały zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego pod adresem: www.wodzislaw-slaski.pl w zakładce BIP oraz zakładce ogłoszenia.

Pod Markłowicami rusza eksploatacja nowej ściany, która przebiegać będzie przez tereny zamieszkałe. Mieszkańcy muszą się więc liczyć z obniżeniem terenu oraz ze wstrząsami górnictwami.

PRAWIE PÓŁ TYŚIĄCA

obiektów zagrożonych eksploatacją górnictwami

MARKŁOWICE Kopalnia KWK ROW rusza z eksploatacją nowej ściany pod Markłowicami. O szczegółach tego przedsięwzięcia informuje Grzegorz Gwoździk z KWK ROW Ruchu Marcel.

Gdzie będą fedrować?

Ściana, która zostanie uruchomiona we wrześniu to C-2a w pokładach 505wd. Jej eksploatacja będzie prowadzona na głębokości od 575 do 620 m przy średniej furcie wynoszącej 3 m. Całkowity wybieg ściany wyniesie 1 175 m.

Eksploatacja ma być prowadzona do końca sierpnia przyszłego roku. – W odniesieniu do powierzchni terenu, ściana rozpocznie swój bieg w rejonie ul. Kormoranów około 180 metrów na wschód od ul. Wiosny Ludów. Eksploatacja będzie prowadzona w kierunku południowo-wschodnim przechodząc pod ul. Tomasza Zana i ul. Wiśniową. Zakończy swój bieg w rejonie ul. Jabłoniowej i ul. Bławatkowej – wyjaśnia Grzegorz Gwoździk. Dodaje, że w zakresie przewidywanych wpływów eksploatacyjnych znajduje

się 498 obiektów kubaturowych, 92 z nich to obiekty jednorazowo wypłacone z tytułu odszkodowania. Większość z nich jest nadal w użytkowaniu.

Mogą powstać zagłębienia terenu

W wyniku eksploatacji ściany na powierzchni ujawnią się różnego rodzaju wpływy w tym niecki osiadań, czyli zagłębienia terenu powstałe wskutek zapadnięcia się warstw skalnych w wyniku podziemnej eksploatacji. Jak przekazuje Grzegorz Gwoździk, maksymalne obniżenie terenu sięgające wartości do 1,25 metrów wystąpią w terenie zabudowanym w rejonie ulic:



W Markłowicach może obniżyć się teren lub zatrzęść ziemia. Będą to konsekwencje eksploatacji nowej ściany, której fedrunek zakończy się z końcem sierpnia przyszłego roku.

Jabłoniowej, Kormoranów i Tomasza Zana. – W terenach objętych ścianą C-2a, gdzie wcześniej zarejestrowano deformacje nieciągłe, istnieje możliwość ich reaktywacji – zapowiada.

Wstrząsy też będą

Jak informuje Gwoździk, oprócz wpływów statycznych związanych z obniżaniem się terenu mogą wystąpić również wpływy dynamiczne zwią-

zane z występowaniem okresowo wstrząsów górniczych. Prognozowana wartość przyspieszeń drgań gruntu (PGA) mogą wynieść maksymalnie do 600 mm/s², natomiast wartości prędkości drgań gruntu (PGV) – maksymalnie 15 mm/s. – Maksymalne wartości energii wstrząsów związanych z eksploatacją mogą osiągnąć 2x10⁶J. Chciałbym zapewnić, że ewentualne wstrząsy, jakie mogą się pojawić, nie będą stanowiły żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa funkcjonowania obiektów budowlanych oraz infrastruktury technicznej – zauważa na koniec przedstawiciel KWK ROW Ruchu Marcel. (juk)

OGŁOSZENIE

II PRZETARG NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

Syndyk masy upadłości w postępowaniu upadłościowym prowadzonym przed Sądem Rejonowym w Gliwicach Wydział XII Gospodarczy, sygn. akt XII GUP 871/21

ogłasza II przetarg na sprzedaż:

Nieruchomości zabudowanej (działka zabudowana budynkiem jednorodzinnym oraz budynkiem gospodarczym wolnostojącym), położonej w Markłowicach Dolnych (44-321), przy ul. Bławatkowej 85, księga wieczysta nr GL1W/00057935/8 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim V Wydział Ksiąg Wieczystych. Cena wywoławcza wynosi 173 700,00 zł (sto siedemdziesiąt trzy tysiące siedemset złotych). Wadium w wysokości 17 370,00 zł płatne na rachunek bankowy masy upadłości – 12 1090 1766 0000 0001 4913 9287. W przypadku nieuiszczenia wadium, oferta pozostanie bez rozpoznania. Powierzchnia działki wynosi 928 m², powierzchnia użytkowa domu wynosi 118,73 m², natomiast powierzchnia budynku gospodarczego to 52 m².

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **29.09.2022 o godzinie 11:00**, w siedzibie syndyka, ul. Młyńska 2/1, Gliwice.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty, stosownie do warunków przetargu, w terminie do dnia **29.09.2022, o godz. 10:00** (ostateczna data dostarczenia oferty do kancelarii syndyka). Oferta wraz z wymaganymi dokumentami winna być umieszczona w zamkniętej kopercie i powinna zostać oznaczona dopiskiem:

W przetargu na nieruchomość zabudowaną: „NIE OTWIERAĆ – PRZETARG NIERUCHOMOŚĆ ZABUDOWANA - sygn. akt XII GUP 871/21”,

oraz musi zawierać oznaczenie składającego ofertę. Ofertę należy złożyć na adres: „Kancelaria Radcy Prawnego Macieja Bobkowskiego, ul. Młyńska 2/1, 44-100 Gliwice”. Regulamin przetargu dostępny jest w ww. Kancelarii. Dostępny drogą elektroniczną, zapytania kierować na: m.bobkowski@mlynska2.pl. Informacje udzielane pod numerami telefonu 608 095 400 oraz 0-32 230 74 24.

Studenci kierunku pielęgniarstwa mogą składać wnioski o stypendium, jakie zafundują im władze powiatu wodzisławskiego. W ten sposób chcą pozyskać brakującą kadrę do Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. Warunkiem pobierania pieniędzy jest deklaracja pracy w lecznicy.

Studiujesz pielęgniarstwo? Możesz dostać tysiąc złotych miesięcznie

POWIAT Jeszcze tylko do 19 września trwa nabór wniosków o przyznanie stypendium ogłoszony przez zarząd powiatu wodzisławskiego. Skierowany jest on do studentów kształcących się w szkole wyższej na kierunku pielęgniarstwo na rok akademicki 2022/2023. Zainteresowani mogą otrzymywać co miesiąc tysiąc złotych.

– Stypendium może zostać przyznane, jeżeli osoba ubiegająca się o nie spełnia kilka kryteriów – wyjaśnia Wojciech Raczkowski, kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Informacji w Starostwie

Powiatowym w Wodzisławiu Śl. Głównym warunkiem jest zobowiązanie do podjęcia zatrudnienia w Powiatowym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. po zakończeniu studiów pierwszego lub drugiego stopnia na kierunku pielęgniarstwo jednak nie później niż w ciągu 3 miesięcy od zakończenia studiów, na okres nie krótszy niż 3 lata.

Stypendium przysługuje w czasie trwania studiów, czyli od 1 października 2022 r. do 30 czerwca 2023 r. Zainteresowani, aby otrzymać pieniądze,

muszą złożyć wniosek. Załączyć do niego powinni m.in.: zaświadczenie z uczelni o statusie studenta, oświadczenie, że nie powtarzają roku, na który złożyli wniosek o przyznanie stypendium oraz oświadczenie, że nie korzystają z urlopów określonych w regulaminie studiów, urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego. – Wniosek sporządzony zgodnie z określonym wzorem wraz z załącznikami należy składać w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śl. lub przesłać pocztą do 19 września. Na kopercie należy zamieścić dopisek: „Wniosek

o przyznanie stypendium. Nie otwierać.” – przekazuje Wojciech Raczkowski. Dodatkowe informacje można uzyskać w wydziale zdrowia i polityki społecznej wodzisławskiego starostwa.

Tegoroczny nabór jest trzecią edycją stypendialną dla przyszłych pielęgniarzek i pielęgniarzy zorganizowaną przez powiatowych władzy. Przypomnijmy, że w 2021 r. zgłosiło się 5 osób – 2 osoby są mieszkańcami powiatu wodzisławskiego, 3 są spoza naszego regionu. Wszyscy chętni otrzymali stypendia.

(juk)

Gwiazdy festiwalu z Chile, Ekwadoru i Turcji wystąpiły podczas dożynek parafialnych w Betsznicy oraz gminnych w Gołkowicach.

Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny w Betsznicy i Gołkowicach

BEŁSZNICA, GOŁKOWICE

Pierwsza edycja Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Śląskie Bez Granic” odbyła się w czerwcu. W powiecie wodzisławskim wystąpiły wtedy zespoły z Macedonii Północnej, Litwy oraz Ukrainy prezentując folklor swojego regionu. Pomysłodawcą i dyrektorem festiwalu był Jarosław Szczęśny

– W ubiegłym roku na jednym z festiwali, który odbywał się na Podlasiu, przyszedł mi pomysł, aby zrobić podobny u nas. Marszałek województwa śląskiego zaakceptował moją koncepcję. Zespół Pieśni i Tańca Śląsk też przyjął z aprobatą ten pomysł i wspólnie go zrealizowaliśmy. Impreza była podzielona na dwie części. Dziękiuję wszystkim, którzy wsparli mój pomysł i pomogli w realizacji. Bardzo się cieszę,



Zespół z Chile podczas dożynek w Betsznicy

że na ziemi wodzisławskiej został zaprezentowany folklor w wykonaniu profesjonalistów z wielu krajów – mówi Jarosław Szczęśny. Druga część festiwalu odbyła się na początku września. W Betsznicy wystąpiły zespoły z Chile i Ekwadoru, zaś w Gołkowicach podczas dożynek dodatkowo swój występ miał zespół z Tur-

cji. – Moją inicjatywą jest szeroko rozumiana promocja tańca. Sam jestem tancerzem, dlatego wiem, jak wiele praca włożyli członkowie zespołu, aby dojść do takiej formy. Bardzo dziękuję wszystkim, że przyjęli moje zaproszenie i zgodzili się wystąpić na ziemi wodzisławskiej- dodaje Szczęśny.

Fryderyk Kamczyk

Seniorzy z gminy Godów otrzymali opaski, które monitorują stan zdrowia i pozwalają na natychmiastową reakcję w przypadku jego zagrożenia.

Niezwykłe urządzenia dla seniorów. Dzięki nim mogą się czuć bezpieczniej

GODÓW Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Godowie realizuje program pn. Korpus Wsparcia Seniorów, mający na celu poprawę bezpieczeństwa oraz możliwości samodzielnego funkcjonowania w miejscu zamieszkania osób starszych, przez zwiększanie dostępu do tzw. opieki na odległość. W ramach programu ponad 30 seniorom otrzymało niezbędne do tego opaski z urządzeniami, monitorującymi stan zdrowia i w razie potrzeby alarmującymi pomoc.

Urządzenie wielofunkcyjne

Program ma na celu zapewnienie możliwości bezpiecznego funkcjonowania osób starszych w ich miejscu zamieszkania. 32 seniorom z gminy Godów

dostarczono specjalne opaski, które są połączone z usługą operatora pomocy. W przypadku trudnej sytuacji lub nagłego zagrożenia życia wciśnięcie guzika alarmowego, znajdującego się na opasce, umożliwia połączenie się z gotową do interwencji centralą. Urządzenia wyposażone są ponadto w m.in.: detektor upadku, funkcje umożliwiające komunikowanie się z centrum obsługi i opiekunami, funkcje monitorujące podstawowe czynności życiowe – puls i saturacja.

Wystarczy nacisnąć jeden przycisk

Jedną z osób, które otrzymały taką opaskę jest 92-letnia Maria Kozielska, którą opiekuje się córka Kornelia. Opaskę pani Marii wręczył Mariusz Adamczyk, wójt gminy Godów.

Opiekunowie seniorki mają nadzieję, że dzięki możliwości wezwania pomocy w każdej sytuacji, będzie ona czuć się bezpieczniej. Tym bardziej, że wezwanie pomocy w tym przypadku jest znacznie prostsze niż w przypadku korzystania z telefonu.

Była dotacja

– Mamy nadzieję, że dzięki udziałowi w programie i otrzymaniu opasek z urządzeniami monitorującymi, nasi seniorzy będą czuć się, choć odrobinę bezpieczniej – mówi Mariusz Adamczyk przypominając, że gmina została uczestnikiem Korpusu Wsparcia Seniora, dzięki staraniom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Godowie. GOPS pozyskał na realizację programu nieco ponad 26 tys. zł. **(juk)**

PANOWIE, Z

PROSTATĄ

NIE MA ŻARTÓW

Rak prostaty to drugi – po raku płuca – najczęściej występujący nowotwór złośliwy u mężczyzn. W Polsce corocznie notuje się ponad 16 tysięcy przypadków. Dotyka on zwłaszcza starszych (po 60. roku życia), ale z systematycznych badań profilaktycznych powinni korzystać wszyscy mężczyźni po 45. roku życia. Tylko badania pozwalają wykryć tego raka, ponieważ najczęściej rozwija się on bezobjawowo.



Cichy zabójca starszych panów

Rak prostaty jest zdradliwy, bo rozwija się całkowicie skrycie i na ogół – bez objawów. Stanowi największe zagrożenie wśród onkologicznych męskich schorzeń w naszym kraju: co roku w Polsce z powodu raka prostaty umiera 5,5 tysiąca mężczyzn. Jest przyczyną 10 proc. zgonów nowotworowych wśród Polaków i ok. 20 proc. zachorowań na nowotwory złośliwe wśród mężczyzn. Ten nowotwór występuje u panów w średnim wieku i starszych, niezwykle rzadko pojawia się przed 40. rokiem życia. Ponad 60 proc. przypadków dotyczy mężczyzn powyżej 65. roku życia, a średni wiek, w którym rozpoznaje się raka prostaty to 66 lat.

Nie wiadomo, co dokładnie powoduje rozwój raka prostaty. Główną przesłanką jest wiek: u starszych panów występuje zdecydowanie większe prawdopodobieństwo pojawienia się tej choroby. Pewien wpływ mają czynniki genetyczne: ryzyko wzrasta, gdy w rodzinie ktoś już chorował na złośliwy nowotwór prostaty (tak po stronie ojca, jak i matki).

NIE PODDAWAJ SIĘ

Tadeusz miał do wykonania badania lekarskie, do jakich zobowiązani są wykładowcy zatrudnieni na uczelni. Lekarz medycyny pracy oprócz rutynowej morfologii zaproponował mu, żeby wykonał dodatkowo badanie PSA, bo jako mężczyzna po sześćdziesiątce powinien skontrolować prostatę. Nie miał ochoty, bo przecież jest zdrowy, nic mu nie dolega, ale dał się przekonać, kiedy lekarz wyjaśnił, że badanie robi się przy okazji pobierania krwi. To prosty test poziomu markera specyficznego dla prostaty nazywanego PSA (Prostate Specific Antigen), który wykonuje się właśnie z próbki krwi, bowiem komórki nowotworów gruczołu krokowego uwalniają większe ilości PSA do krwiobiegu. Po trzech tygodniach Tadeusz odebrał telefon z laboratorium z propozycją powtórzenia badania. To go zaniepokoiło. Powtórny test wykazał podwyższony poziom PSA.

Tadeusz nie wpadł w panikę. Wiedział, że raka prostaty wykrytego na wczesnym etapie da się wyleczyć. Obawiał się jedynie, że terapia nowotworowa uniemożliwi mu pracę na uczelni, utrudni codzienne funkcjonowanie, a pewnie wpłynie na życie seksualne. Nie zamierzał jednak się poddawać. Napisał sobie plan działania i konsekwentnie go realizował. W ciągu trzech miesięcy trafił do urologa-onkologa i przeszedł gruntowne badania. Nowotwór został wykryty na wczesnym etapie, nie był nadmiernie aktywny, więc operacja nie była konieczna. Wykrytego raka trzeba stale monitorować, a gdyby jego rozwój przyspieszył, należy sięgnąć po dostępne terapie. W zależności od stadium choroby lekarz może zalecić radioterapię, leczenie hormonalne lub operację chirurgiczną.

Tadeusz jest jednym z wielu mężczyzn chorujących na raka prostaty, którzy żyją normalnie – pracują, nie mają problemów z trzymaniem moczu i uprawiają seks. Świadomi pacjenci wiedzą, że choć jest to choroba śmiertelna, to wcale nie musi rozwijać się szybko. Warunkiem jest stała kontrola swojego stanu zdrowia u urologa. Zawsze najważniejsza jest profilaktyka i możliwie wczesne wykrycie choroby, dzięki czemu można żyć długo i korzystać z życia nawet z rakiem prostaty.



Jak zmniejszyć ryzyko nowotworu prostaty?

- Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli u urologa. Profilaktyka pozwala wykryć nowotwór na wczesnym etapie.
- Dzięki odpowiedniej diecie bogatej w kwasy tłuszczowe zawarte w rybach i oleju lnianym i oliwie z oliwek, spożywając dużo pomidorów, potraw z dyni i nasion słonecznika, unikając wołowych i wieprzowych.
- Dzięki zmianie trybu życia: ograniczając siedzenie na rzecz ruchu i umiarkowanego wysiłku fizycznego.
- Przez rzucenie palenia tytoniu i rezygnację z alkoholu.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020–2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.



Po 20 latach zmieniają się władze w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śl. Ze stanowiskiem dyrektora pożegnała się Teresa Jakubiak, a powitał Jarosław Rudol.

Poradnia ma nowego dyrektora „POTRZEBOWAŁEM NOWYCH WYZWAŃ”

Jarosław Rudol z końcem sierpnia pożegnał się z dotychczasowym stanowiskiem dyrektora Branżowej Szkoły I stopnia w Radlinie, aby z początkiem września przejąć funkcję dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śl.

POWIAT Z dyrektora szkoły na dyrektora poradni. Taka zmiana zaszła w karierze zawodowej Jarosława Rudola. Z końcem sierpnia pożegnał się z dotychczasowym stanowiskiem dyrektora Branżowej

Szkoły I stopnia w Radlinie, aby z początkiem września przejąć funkcję dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śl. – Cieszę się z tej zmiany – przyznaje nam Jarosław Rudol.

Zmiany w dwóch placówkach

Jarosław Rudol na stanowisku dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śl. zastąpił Teresę Jakubiak, która pełniła tę funkcję od 2012 r. „Konsekwentnie realizowała pani wizję placówki, działając w sposób profesjonalny,

z pełnym zaangażowaniem i podejmując niezliczoną ilość inicjatyw. Od początku sprawowania funkcji dyrektora była pani dla nas oparciem, służyła pomocą, dzieliła się wiedzą i doświadczeniem. Dziękujemy za cierpliwość i wyrozumiałość, za uśmiech i dobre słowa, za wiedzę i zachęcanie do jej pogłębiania, za lata współpracy. Stawiając dobro dziecka na pierwszym miejscu, przez szereg lat odpowiedzialnie i rzetelnie kierowała pani naszym zespołem” – napisali w oficjalnym podziękowaniu pracownicy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śl. Stanowisko dyrektora Branżowej Szkoły I stopnia w Radlinie powierzono natomiast dotychczasowemu nauczycielowi tej placówki – Markowi Kocemu. Szkołą będzie kierował do 31 sierpnia przyszłego roku.

Nowe wyzwania

Jarosław Rudol od 1999 r. pełnił funkcje dyrektorskie trzech placówek oświatowych, a od 2017 r. był dyrektorem Branżowej Szkoły I stopnia w Radlinie. Otrzymał nagrodę Ministra Gospodarki za promowanie i realizację szkolenia zawodowego, efektywną współpracę z pracodawcami w procesie kształcenia młodzieży na rzecz lokalnego rynku pracy. Zapytaliśmy nowego dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śl. czy jest gotów na nowe wyzwania, jakie stawia przed nim nowe stanowisko. – Poradnia również jest placówką oświatową, ale wykonuje inne zadania niż szkoła – zauważa. – W życiu każdego człowieka przychodzi takie moment, że poszukuje nowych wyzwań. U



Podczas uroczystej inauguracji powiatu wodzisławskiego podziękowano Teresie Jakubiak, która kończy kadencję dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śl.

mnie właśnie taki czas nastał. Stąd decyzja o zmianie pracy – dodaje. Dyrektor Rudol podkreśla, że przed Poradnią jest wiele wyzwań. Jednym z nich są przenosiny do nowego budynku. Dodaje, że Poradnia jako miejsce pracy nie jest dla niego niczym nowym. – Jestem dobrej myśli i spokojny o przyszłość – mówi. Dodaje, że Poradnia sama w sobie nie jest dla niego niczym nowym. Przez kilka lat współpracował z nią przy okazji jednego z projektów.

Powołanie z komplikacjami

Powierzenie dyrektorowi Rudolowi nowego stanowisko odbyło się z pewnymi problemami. Jak tłumaczyła podczas jednego z posiedzeń zarządu powiatu wodzisławskiego naczelnik wydziału oświaty Katarzyna Zöllner-Solowska, jeżeli organ prowadzący zamierza powierzyć stanowisko dyrektora jakiejś placówki, musi uzgodnić ten zamiar z Kuratorem Oświaty. Tak też się stało w tym przypadku. Kurator w pisemnej odpowiedzi zaproponował powierzenie stanowiska na jeden rok, uzasadniając to tym, iż kandydat Zarządu nie uzyskał większości gło-

sów Rady Pedagogicznej. Naczelnik wyjaśniał, że jednym z elementów w procedurze powierzenia stanowiska dyrektora placówki oświatowej jest uzyskanie opinii Rady Pedagogicznej, która jednak nie jest wiążąca. Katarzyna Zöllner-Solowska podczas posiedzenia stwierdziła, że trudno jej zgodzić się z argumentacją Kuratora, bo jej zdaniem większość głosów wstrzymujących się Rady Pedagogicznej nie jest równoznaczne z tym, iż są oni przeciwni powierzeniu stanowiska dyrektora Panu Jarosławowi Rudolowi, a jedynie nie mają zdania w tej sprawie i ta kandydatura jest dla nich obojętna. Dlatego też w odpowiedzi na pismo Kuratora wskazano, iż organ prowadzący nie zgadza się na przedstawioną propozycję i wnioskuje o ponowne rozpatrzenie propozycji powierzenia stanowiska dyrektora Poradni na okres pięciu lat szkolnych. Ostatecznie stanowisko dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śl. zostało powierzono Jarosławowi Rudolowi na okres czterech lat szkolnych, czyli od 1 września 2022 r. do 31 sierpnia 2026 r.

Justyna Koniszewska

REKLAMA

RACIBÓRZ

30-lecie Tetraedru

OFF-ka

Ogólnopolski Festiwal Teatralny

19-25.09.2022 Racibórz

MAŁA OFF-KA
19, 20, 21 września (poniedziałek, wtorek, środa)
 Warsztaty teatralne dla dzieci prowadzenie: Agnieszka Patalong i Anna Jęgerska-Michalska
FINAL: 21 września, godz. 11:00 teatralny korowód dziecięcy z OFF-ka ulicami Raciborza

OTWARCIE FESTIWALU
22 września (czwartek)
 18:00 W punkt. Rozmowa Marka Kościółka z Grażyną Tabor.
 Wystawa oraz film: 30-lecie Tetraedru w obiektywie, RCK RDK
 20:00 Mów za siebie - Heart break hotel*
 monodram Dariusza Skibińskiego, RCK RDK

23 września (piątek)
 16:00 Zmysły - wędrowny kabaret liryczny Teatru A3 Kolekcjonerzy Wzruszeń
 reż. Dariusz Skibiński, parada teatralna ulicami Raciborza
 17:15 Curko moja ogłoś to*, monodram Magdaleny Drab, RCK RDK
 18:10 Buks - na podstawie powieści Utopek Leszka Libery
 reż. Grażyna Tabor, RCK RDK
 19:00 Spotkanie z autorem książki Utopek Leszkiem Libią
 prowadzenie: Zbyszek Rybka, RCK RDK
 20:00 Błaznany bębnek*, spektakl Teatru Tetraedr
 reż. Grażyna Tabor, RCK RDK
 21:00 Do północy. Polańcówka bałkańska z zespołem Timingeri*
 dawna kawiarnia Tęczowa

24 września (sobota)
 10:00/13:00 Ciepło, ruch, przestrzeń - otwarte warsztaty teatralne dla młodzieży i dorosłych z Markiem Kościółkiem, RCK RDK
 14:00 Przygody Wieska i Cieska, spektakl Teatru Delixates dla dzieci rynek raciborski
 16:00 Ikony teatru off-owego, wykład Dariusza Skibińskiego - historyczna sala Sądów w Raciborzu
 18:00 Gwoli jakiejś tajemnicy*, teatr Tetraedr, reż. Grażyna Tabor, RCK RDK
 20:00 Epitafium blazna*, reżyseria i wykonanie Kolektiwu Kejos plac Dominikański
 21:30 Kantor tu jest*, spektakl grupy teatralnej Latającej Teatr Kantorowi reż. Magda Miklasz, RCK RDK

25 września (niedziela)
 12:00 W samo południe: Doua Treimi - muzyka duszy Katarzyna Klebka: skrzypce, Paweł Paluch: fagot, ogród kawiarni Etiuda

* Bilety w cenie 10 zł, karnet na cały festiwal 50 zł do kupienia w kasach RCK oraz na www.biletyna.pl
 Honorowane raciborskie karty: Rodzina + i Senior 60+

Szczegóły na: www.rck.com.pl

PREVAC świętuje 25-lecie

Gratulacje i życzenia podczas uroczystej gali

W ciągu 25 lat dzięki zaangażowaniu dziesiątek, a później setek osób firma PREVAC osiągnęła sukces na skalę światową. Obecnie zatrudnia prawie 250 osób i zrealizowała 600 projektów do kilkudziesięciu krajów na całym świecie. We wtorek 6 września odbyła się uroczysta gala z okazji 25-lecia firmy.

Była to okazja do wspomnień i podsumowań. Wśród zaproszonych gości znalazły się osobistości akademickie, naukowcy, przedsiębiorcy oraz promotorzy biznesu. Podczas przemówień, wracano do początków firmy, podkreślając ogromny rozwój przedsiębiorstwa i jego wkład w rozwój nauki.

– Kiedy patrzę, jak firma wygląda dziś, a jak wyglądała kiedyś, są to zupełnie inne światy – rozpoczął swoje przemówienie dr Andreas Glenz, założyciel i od początku istnienia Prezes Zarządu PREVAC sp. z o.o.

– Działamy w sektorze nauki i przemysłu. Chodziło mi o to, aby na bazie nauki, bardzo skomplikowanych i trudnych do wymyślenia produktów, stworzyć zaplecze i załogę pracowników, którzy byliby w stanie te trudne rzeczy badać i rozwijać. Chciałem stworzyć w ten sposób podstawy do przemysłu. Dzisiaj ten przemysł jest wysokotechnologiczny. Mamy załogę i zaplecze. Jesteśmy w stanie wykonać wszystkie symulacje, obliczenia. Rokujemy, że jest to dobry kierunek, gdzie mamy coraz to większy wkład – podkreślał dr Andreas Glenz.

Wspomnienia wspólnych projektów

Wśród zaproszonych gości nie mogło zabraknąć światowej klasy profesora, dra Christofa Wöll, dyrektora Instytutu Interfejsów Funkcjonalnych w KIT Karlsruhe, wieloletniego przyjaciela dra Glenza. Prof. Wöll w swoim przemówieniu niejednokrot-

nie dziękował za długoletnią współpracę oraz gratulował osiągnięć na skalę międzynarodową.

– Kazimierz Wielki zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną i to był niezwykle przełom – powiedział prof. Marek Szymoński z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Nawiązując do tej historii, prof. Szymoński porównał PREVAC do Kazimierzowskiej rewolucji, a dra Glenza określił mianem promotora, który zastał technikę próżniową na niemal muzealnym poziomie, a wprowadził w to miejsce światową technologię. Aparatura naukowo badawcza produkowana przez firmę PREVAC pozwoliła naukowcom na pracę na najwyższej jakości sprzęcie, opartym o najnowocześniejsze technologie, co jest niezwykle i przełomowe. Zwieńczeniem przemówienia było wręczenie modelu astrolabium kopernikańskiego ze słowami: – Andrzej, jesteś wielki, PREVAC jest wielki, niech się Wam wiedzie również w tym kosmosie w przyszłości.

Uznanie dla Prezesa Zarządu firmy PREVAC skierował także prof. Bartłomiej Szafran z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. – Pan Prezes został Konsulem Honorowym AGH w Krakowie [...] takich tytułów Akademia wręczyła tylko 15 w ciągu całej historii istnienia uczelni – powiedział prof. Szafran, odczytując także list gratulacyjny w imieniu Rektora AGH Jerzego Lisa.



Prezes Zarządu PREVAC sp. z o.o. dr Andreas Glenz podczas prezentacji



Uroczystość zwieńczył występ Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk

Wiele lat współpracy

Za wiele lat dobrej współpracy podziękował także pierwszy klient firmy PREVAC. – Zaskoczyłeś mnie Andrzej, wspominając, że byłem pierwszym klientem firmy – zaznaczył prof. dr hab. Józef Korecki z Akademii Górniczo-Hutniczej oraz Instytutu Katalizy i Fizykochemii Powierzchni im. Jerzego Habera Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. – Przeżyliśmy razem sporo projektów, naliczyłem 8 takich dużych, bo na 600 projektów 8 z jednego zespołu to dużo – zapewnił prof. Korecki. Prof. Edyta Sierka z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach rozpoczęła przemówienie słowami: – Dla dra Glenza nie ma wy-

zwań, których nie podejmie, a jeszcze na dodatek zrealizuje. [...] Jestem biologiem i może trochę prowokacyjnie [...] zabieram głos, żeby zmotywować Państwa do myślenia o tym, że są jeszcze inne obszary, które również czekają na Państwa potencjał. [...] Niezwykle popieram Państwa działalność w kontekście „Go Green” – dodaje. Przekazała także na ręce Pana Prezesa kolekcjonerski okaz kłona cynamonowego z życzeniami kolejnych, niekończących się wyzwań i radości z ich podejmowania.

Kosmiczne projekty

Zasługi załogi firmy w tworzeniu projektów podkreślił także prof. Felix Stobiecki. – Dzisiejsze święto to rów-

nież jubileusz całej załogi – mówił. – Byłem zawsze pełen podziwu dla wysokiego poziomu kultury technicznej konstruktorów, serwisantów, całego personelu. Nie wiem jaki macie system naboru ludzi i kształcenia, ale na pewno jest to dobry system – zapewnił prof. Felix Stobiecki z Zakładu Cienkich Warstw Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. – Dziękujemy za to łączenie nauki z przemysłem i za włączanie się w nasze, czasem trochę szalone i niezwykłe pomysły, ale to jest cechą tej firmy. Wiele tych szalonych pomysłów zrealizował dla nas dr Andreas Glenz. PREVAC to firma wyjątkowa, z wyjątkową atmosferą – zaznaczyła dr hab. Anna Timofiejczuk, Dziekan Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

Duma dla regionu

Na jubileuszowej gali nie zabrakło samorządowców, dla których działalność firmy PREVAC jest nobilitująca. – „Żeby rozwinąć skrzydła, trzeba mieć korzenie”. Od tych słów rozpocząłem przed kilku laty laudację, którą miałem zaszczyt wygłosić w szacownym gronie Towarzystwa Przyjaciół Śląska w Warszawie – powiedział z dumą wójt Gminy Gorzyce Daniel Jakubczyk, życząc dalszego rozwoju firmie oraz przekazując również gratulacje z okazji jubileuszu od starosty wodzisławskiego Leszka Bizonia. Prezes Izby Gospodarczej w Wodzisław-

wiu Śląskim Krzysztof Dybiec w swoim przemówieniu podkreślił wpływ dra Glenza na rozwój szkolnictwa oraz docenił jego wsparcie i zaangażowanie w inicjatywy lokalne. Życzył dalszego rozwoju firmy oraz kolejnych sukcesów na arenie międzynarodowej.

Nie tylko gratulacje, ale także nominację do nagrody Strateg Zarządzania przekazał na ręce dra Andreeasa Glenza redaktor naczelny „Monitora Biznesu” w „Rzeczpospolitej” Jakub Lisiecki. – W następstwie nagrody Symbol Innowacji 2021 padła nominacja do nagrody Strateg Zarządzania 2022, do której nominowany jest osobiście pan prezes – wyjaśnił.

Tworzenie miejsc pracy

Prof. Marek Tłaczała z Zakładu Mikroelektroniki i Nanotechnologii Politechniki Wrocławskiej podkreślił ważną rolę firmy PREVAC w rozwoju informacji o próżni i upowszechnianiu techniki próżni, a także tworzeniu miejsc pracy dla młodych naukowców. [...] – Wspólnie działaliśmy w Polskim Towarzystwie Próżniowym, wspierając te wszystkie działania, które miały rozszerzyć front edukacyjny – wspominał prof. Tłaczała. Odczytano także gratulacje osób które nie mogły uczestniczyć w tej gali.

Muzyka nadała charakter

Uroczystość 25-lecia miała wyjątkową oprawę. Przygotowano bankiet, jubileuszowy tort, a na scenie Jordaszki zaprezentowali się artyści: Magdalena Śródula (MAVI Violin) grająca na skrzypcach elektrycznych oraz Łukasz Ludwicki na saksofonie. Wisienką artystyczną gali był występ solistów Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk, który zachwycił gości i stał się wyjątkowym zwieńczeniem uroczystości.

Szymon Kamczyk,
Agnieszka Kuzaj



Wspólne zdjęcie gości gali 25-lecia firmy PREVAC

Niemieckie reparacje dla Polski. Zastona dymna czy dziejowa? Komentują parlamentarzyści z naszego

REGION Publikacja „Raportu o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939–1945” wywołała lawinę komentarzy. Sprawdziliśmy, jakie zdanie w kwestii reparacji wojennych mają parlamentarzyści z naszego regionu: Krzysztof Gadowski (KO/PO), Adam Gawęda (PiS), Ewa Gawęda (PiS), Teresa Glenc (PiS), Maciej Kopiec (Nowa Lewica), Marek Krzakała (KO/PO), Gabriela Lenartowicz (KO/PO), Grzegorz Matusiak (PiS), Bolesław Piecha (PiS), Wojciech Piecha (PiS), Michał Woś (PiS).

Posel Krzysztof Gadowski (PO)

Temat reparacji wojennych to gra polityczna ze strony PiS i temat zastępczy dla odwrócenia uwagi od nieudolności rządu w kwestii pozyskania unijnych środków w ramach Krajowego Planu Odbudowy, które są na wyciągnięcie ręki. Sam prezes Kaczyński podkreśla, że uzyskanie odszkodowań wojennych od Niemiec potrwa pokolenia. Gdyby PiS rzeczywiście traktował temat reparacji poważnie to zająłby się tą kwestią już w 2005 roku lub po wyborach w 2015 r. Wywołując temat reparacji, PiS chce odwrócić uwagę od prawdziwych kłopotów, jakimi są: szalejąca inflacja, wszechobecna drożyzna, brak węgla, grążące Polakom wysokie rachunki za prąd czy gaz.

Posel Adam Gawęda (PiS)

W moim przekonaniu sprawa reparacji nie jest zamknięta. Zadośćuczynienie, którego się domagamy powinno być wyrazem moralnej i historycznej odpowiedzialności narodu niemieckiego za zbrodnie i okrucieństwa popełnione przez hitlerowskie Niemcy na polskich obywatelach. Zasadniczą częścią rozwiązań prawnych przyjętych

po II wojnie światowej są Uchwały Poczdamskie z 2 sierpnia 1945r. nakładające na pokonane Niemcy obowiązek reparacji wojennych, przy czym kwoty należne państwom zachodnim miały być spłacone z zachodnich stref okupacyjnych, należne zaś Polsce z reparacji należnych Związkowi Radzieckiemu (część IV pkt 2 Uchwał). Co do realizacji reparacji wojennych alianci zachodni, nie czekając na zawarcie traktatu pokojowego z przyszłym państwem niemieckim, przejęli majątki znajdujące się na obszarze byłej Rzeszy Niemieckiej. Podkreślić należy fakt, że Uchwały Poczdamskie nie precyzowały sposobu realizacji polskich reparacji, a Polska nie była stroną tych Uchwał. Analizując późniejsze porozumienia, z 1970 r. (negocjacje polsko-niemieckie dotyczące granicy) czy 1990 r. (Konferencja 2+4, podpisany polsko-niemiecki traktat graniczny) – nie dotyczył kwestii należnych Polsce reparacji czy odszkodowań za II wojnę światową. Analizując argumenty podnoszone przez stronę niemiecką zauważyć należy, że dokument podpisany przez Bieruta w żaden sposób nie został prawnie przyjęty a jego istnienie jest mało prawdopodobne, gdyż nie został nigdy opublikowany w żadnym polskim dzienniku urzędowym. Jedynym „dowodem”, że 24 sierpnia 1953 r. Polska zrzekła się reparacji jest notatka prasowa, zamieszczona w „Trybunie Ludu”. Jestem przekonany, że nie tylko dla mnie to dokument o bardzo wątpliwej wiarygodności. 70 państw otrzymało od Niemiec rekompensatę w różnym wymiarze i w różnej wysokości za straty wojenne w wyniku niemieckiej agresji w czasie II wojny światowej. Polski wśród tych państw nie ma.

Senator Ewa Gawęda (PiS)

Uważam, że w obecnej dyskusji o reparacjach zbyt dużo jest opinii, a za mało faktów. A fakty są takie, że w wyniku II wojny światowej, którą zapoczątkowała niemiecka napaść na nasz kraj, Polska poniosła największe w stosunku do całkowitej liczby ludności i majątku narodowego straty osobowe i materialne ze wszystkich państw Europy. Każdy rok wojny i okupacji w znaczący sposób obniżał poziom rozwoju we wszystkich dziedzinach życia publicznego, gospodarczego i społecznego. Polska na tej wojnie straciła 6 bilionów 220 miliardów 609 milionów zł. Ponad milion rodzin utraciło dorobek życia, a straty materialne wyniosły 797 miliardów 398 milionów zł. Wiele pokoleń Polaków utraciło możliwość zgromadzenia kapitału, a oszczędności, cenny dobytek ich przodków, dzieła sztuki i dobra kultury zostały bezpowrotnie zrabowane przez nazistów. Polsce nigdy nie został też zrekompensowany utracony strumień PKB z okresu II wojny światowej. Zniszczenia dokonane przez Niemców obniżyły potencjał polskiej gospodarki o ok. 55%. Gdyby nie skutki II wojny światowej, obecnie byłibyśmy w zupełnie innym miejscu gospodarczego rozwoju, a kilka pokoleń naszych rodaków nie zostałoby skazanych na ogromny wysiłek odbudowy kraju. Co równie ważne, zabrano nam z takim trudem wywalczoną niepodległość, a Związek Sowiecki nadal, pod wieloma względami, eksploatował nasz kraj. Warto zatem zadać sobie parę prostych pytań: Czy Polska i Polacy są gorsi niż obywatele innych krajów, które otrzymały należne odszkodowania za poniesione straty wojenne? Czy nie powinniśmy się domagać zadośćuczynienia wobec ofiar? Czyż nie jesteśmy tego winni naszym przodkom, a także naszym

dzieciom, wnukom i prawnukom?

Posłanka Teresa Glenc (PiS)

Sprawa reparacji nie jest kwestią takiej czy innej sumy pieniędzy, bo żadne pieniądze nie cofną ogromu bólu i zniszczeń, jakie w naszej Ojczyźnie spowodowała wojna. To sprawa dziejowej sprawiedliwości, upomnienia się o przynajmniej częściowe zadośćuczynienie ze strony Niemiec. Polska nigdy nie zrzekła się reparacji. Zatem głośne upominanie się o reparacje wojenne jest powinnością polityków. Cała polska klasa polityczna powinna w tym temacie mówić jednym głosem i wspólnie stanąć po stronie polskich interesów. Niestety, już chwilę po ogłoszeniu raportu o stratach wojennych Polski wśród polityków opozycji pojawiły się prześmiewcze komentarze i głosy świadczące o tym, że nie poprą oni działań rządu w tej sprawie. Cóż – maski opadły.

Posel Maciej Kopiec (Nowa Lewica)

Spór, wywołany przez PiS, nie doprowadzi Polski do uzyskania reparacji od Niemiec, jest to kolejna zastona dymna nieudolności rządu, przez który nie otrzymaliśmy 700 miliardów złotych należnych nam pieniędzy z Funduszu Odbudowy – także na inwestycje w nasze bezpieczeństwo energetyczne. To również kolejna oś podziału polskiego społeczeństwa, na którą nie możemy się nabrać i zgodzić. Nie ma żadnej drogi formalnej czy prawnej do uzyskania reparacji od Niemiec. To pomysł czysto propagandowy. Gdy słyszę, że rząd, który od 7 lat nie potrafi odzyskać wraku Tupolewa z Federacji Rosyjskiej, chce ścigać pieniądze od Niemców, ogarnia mnie pusty śmiech. To jednak śmiech przez łzy, ponieważ atak na sojusznika Polsce państwo,

Raport z raciborskim akcentem

Prace nad „Raportem o stratach Polski w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w latach 1939–1945” (cały dostępny jest na stronie <https://straty-wojenne.pl/>) były prowadzone w ramach zespołu parlamentarnego. Do oszacowania wysokości strat i odszkodowań zaproszono 33 przedstawicieli świata nauki.

Autorzy raportu wskazują, że w latach 1939 – 1946:

- Polska straciła 11,2 mln obywateli oraz 77,9 tys. km²,
- 2,1 mln ludzi wywieziono do niewolniczej pracy,
- 196 tys. dzieci zostało odebranych Polakom i przeznaczonych do germanizacji,
- 590 tys. obywateli Polski zostało inwalidami,
- straty ludnościowe Polski w wyniku działań niemieckich to 5,219 mln osób (w tym 21% dzieci),
- potrzeba było 33 lat by odbudować potencjał ludzki, jaki Polska miała przed wojną.

Oto wyimki z raportu dotyczące strat ekonomicznych:

- oszacowano, że utracone wynagrodzenia 1 ofiary śmiertelnej to średnio 800 tys. zł (w cenach z 2021 roku), co przekłada się na kwotę 4,3 bln zł,
 - niespełna 0,5 mln zł to utracone wynagrodzenia osób, które przeżyły, ale były dotknięte np. uszkodzeniami ciała,
 - straty materialne w budynkach, rolnictwie, energetyce i przemyśle, lasach, obiektach sakralnych itd. wyniosły 797,398 mld zł,
 - straty w dobrach kultury to 19,310 mld zł,
 - instytucje kredytowo-oszczędnościowe straciły 89,321 mld zł,
 - straty Skarbu Państwa wyniosły 492,811 mld zł.
- Łączna wartość strat to 6 bln 220 mld 609 mln zł.

„Uważamy, że konsekwencje działań niemieckich na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej powinny zostać uregulowane w umowie bilateralnej, zwartej przez rządy Polski i Niemiec” – wskazują autorzy raportu. Na koniec dodajmy, że „Raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939–1945” Przewodniczącym Rady Instytutu Strat Wojennych jest pochodzący z Raciborza poseł Arkadiusz Mularczyk.

członka Unii Europejskiej, w czasie wojny w Ukrainie, gdy Ukraińcy i Ukrainki oddają życia za wolność od rosyjskiego agresora, za bycie częścią Zjednoczonej Europy – to działanie na korzyść Rosji, a więc wbrew polskiej racji stanu.

Posel Marek Krzakała (PO)

Nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie kwestio-

nował odpowiedzialności Niemiec i samych Niemców za ogrom zbrodni wojennych popełnionych w Polsce oraz szkody wyrządzone naszej gospodarce i kulturze. Nie bez powodu PiS w 7 roku swoich rządów podniósł ten temat. Mamy drożyznę, brak węgla, wysokie ceny prądu i gazu oraz galopujące raty kredytów. Na horyzoncie spowolnienie gospodarcze. Nie wszyst-

Wojna sprawiedliwość regionu

ko jest wynikiem wojny w Ukrainie. Skala problemów to przede wszystkim skutek nieudolności rządzących i ich ignorancji gospodarczej. Z prawnego i historycznego punktu widzenia kwestia reparacji jest zamknięta. Żeby odpowiedzieć na to pytanie trzeba wrócić do historii sprzed prawie 80 lat. Konferencja w Jałcie i Poczdamie, ustalenia czterech mocarstw i to najważniejsze, że Polska miała uzyskać 15% reparacji za pośrednictwem ZSRR. Polska po wojnie otrzymała tzw. ziemie zachodnie, a w 1957 roku rząd PRL zrzekł się pozostałej części reparacji od Związku Radzieckiego. W 1990 roku odbyła się konferencja 4 plus 2, której celem było umożliwienie zjednoczenia Niemiec, gdzie polski rząd domagał się wyłącznie uznania granic zachodnich. Poza medialną prezentacją 1 września na Zamku Królewskim w Warszawie i szumną kwotą 6 bilionów złotych rząd nie wysłał do Niemiec żadnej noty dyplomatycznej, ani nie zaproponował konsultacji międzyrządowych. Dlatego powinniśmy ten temat traktować wyłącznie jako zagrywkę na użytek własnego interesu politycznego. Uważam, że w sytuacji wojny w Ukrainie konflikt z Zachodem nie jest nam obecnie potrzebny. Na wyciągnięcie ręki jest 170 mld złotych w ramach Krajowego Planu Odbudowy z Unii Europejskiej, ale tutaj PiS toczy idiotyczny spór z Komisją Europejską wbrew interesowi Polski.

Posłanka Gabriela Lenartowicz (PO)

Reparacje wojenne od Niemiec, a w szczególności zadośćuczynienie zadanych ludziom krzyw są oczywiście słuszne. I nie sądzę, by był w Polsce polityk, który by ich egzekwowania nie poparł, jeśli tylko byłoby to możliwe z punktu widzenia prawnomiędzynarodowego. Z tym, że w obecnym

stanie rzeczy wymagałoby to poważnej i wyrafinowanej akcji dyplomatycznej, choć bez pewności co do jej efektów. Tego zaś w „dążeniach rządu polskiego w sprawie reparacji wojennych” nie widać. Mamy niestety do czynienia wyłącznie z propagandą i to na użytek wewnętrzny w postaci po raz kolejny odgrzewanego antyniemieckiego kotleta. To dobrze znany „stały element gry” politycznej PiS służący konsolidacji twardego elektoratu, który ta partia niezmiennie buduje na nienawiści i wyznaczaniu kolejnego wroga. Swoją drogą, ciekawe, że tej samej metody nie używa PiS wobec Rosji, wszak sam poseł Mularczyk pochodzący z Raciborza może na wyciągnięcie ręki dowieść zasługujących na reparacje wojenne krzywd i grabieży poczynionych przez Sowie-
tów na Śląsku.

Posł Grzegorz Matusiak (PiS)

W końcu podjęto działania na rzecz osób, które ucierpiały w czasie okupacji. Jednak nie tylko mowa o osobach prywatnych, ale i o Państwie Polskim – mając na myśli, chociażby wartości kulturowe, które zostały skradzione przez Niemców i do tej pory nie znalazły się w naszym kraju. Jako Polacy mieliśmy trudną sytuację, musieliśmy doprowadzić gospodarkę do takiego stanu, jaką mieli na zachodzie. Okrucieństwa ze strony Niemców doświadczyła, chociażby moja rodzina, bo zrabowano cały dorobek dziadka, a później wywieziono bliskich do przymusowej pracy. Uważam, że rząd podjął słuszny kierunek. Pierwszym krokiem do uzyskania reparacji jest dokument, który mamy (raport w sprawie zniszczeń wojennych – przyp. red.). Wszystkie działania dyplomatyczne prowadzą do tego, żeby ten dokument był wartością do negocjacji.

Posł Bolesław Piecha (PiS)

Uzyskanie reparacji wojennych to długi i złożony proces. Nie jest realne, by uzyskać je w ciągu kilku dni, czy miesięcy – to szersza perspektywa czasowa. Dobrze, że zaczęliśmy o tym rozmawiać, ponieważ jak widać sprawa dla niektórych jest niejednoznaczna. Świeżo opublikowany raport pokazuje ogromne straty osobowe i materialne. Obliczenia wykazują stratę finansową na poziomie więcej niż dekada budżetów naszego kraju. To tak jakbyśmy dziś pod różnymi względami m.in. technologicznymi, infrastrukturalnymi cofnęli się o kilkanaście lat. Zamordowano około 1/3 naszego narodu. Niektórzy zadają pytanie, czy słusznie domagamy się tych reparacji; w mojej opinii jest to jednak pytanie retoryczne. Argumenty o zrzeczeniu się odszkodowań są nie poparte konkretnymi faktami. Myślę, że powinniśmy się przygotować na długie negocjacje ze stroną niemiecką i w tych negocjacjach nie ustawać. To

powinna być dla nas wszystkich sprawa priorytetowa i ponadpartyjna. Jest to sprawa realna, lecz wymaga ona czasu i jednolitego głosu na arenie międzynarodowej, do którego wzywamy opozycję. Prawo i Sprawiedliwość pozostaje na straży dbania o dobro Polski. Kim jednak jest człowiek odgrywający rolę przeciwnika własnego narodu poza jego granicami?

Senator Wojciech Piecha (PiS)

II wojna światowa nigdy nie została do końca rozliczona. Polska poniosła olbrzymie straty materialne i demograficzne. Zginęło ponad 5 milionów obywateli Polski. Ta wojna cofnęła nasz rozwój o co najmniej 20 lat. Zniszczony został przemysł, zniszczona została infrastruktura i to nigdy nie zostało przez Niemców naprawione. Powojenne rozmowy o reparacjach prowadzone były z Niemcami Republiką Demokratyczną w 1953 roku. Związek Radziecki naciskał na Polskę, żeby te reparacje były bardzo niewielkie, aby nie obciążać

NRD. Natomiast Republika Federalna Niemiec nigdy się z tego nie rozliczyła. Po 1989 roku sprawa reparacji była kilkakrotnie podnoszona w Polsce, ale nigdy nie zyskała dalszego biegu w dyplomacji. Ostatnio ukazał się raport na temat wielkości zniszczeń naszego kraju w wyniku agresji i okupacji niemieckiej, w którym zebrano wszystkie dane na ten temat. Straty są kolosalne, oszacowano je na kwotę 6,2 biliona złotych. Jeżeli udało by nam się uzyskać od Niemiec chociażby częściową rekompensatę, moglibyśmy mówić o zadośćuczynieniu ze strony niemieckiego agresora. Czy to będzie możliwe? Nie wiem. Rozmowy na temat reparacji to zadanie dla służby dyplomatycznej i na tym polu powinniśmy rozmawiać ze stroną niemiecką.

Posł Michał Woś (Solidarna Polska)

Sprawa reparacji wojennych nie została zamknięta, a Niemcy nigdy nie odpowiedzieli za zbrodnie wobec Polaków w czasach

II Wojny Światowej – rząd niemiecki ma tego pełną świadomość. Zdajemy sobie sprawę, że droga do wyegzekwowania odszkodowania nie będzie łatwa. W tej kwestii potrzeba jednolitego głosu całej polskiej sceny politycznej. Niestety, zamiast tak ważnej solidarności, ze strony czołowych polityków opozycji, pojawiają się głosy negujące stanowisko polskiego rządu. Mimo wszystko, dołożymy wszelkich starań, by sprawę zadośćuczynienia strat wyrządzonych Polsce przez państwo niemieckie doprowadzić do końca. W ostatnim czasie mogliśmy wysłuchać głosów poparcia naszych racji ze strony zagranicznych historyków, w tym również niemieckich, którzy jasno deklarują, że uregulowanie zaległych roszczeń to historyczny obowiązek, którego finalizacja pozwoli znormalizować stosunki polsko-niemieckie.

Sprawa reparacji to polska racja stanu.

(żet) (juk) (AgaKa)
(mad) (FK) (ma.w)

OGŁOSZENIE



PŘEKRAČUJEME HRANICE
PRZEKRACZAMY GRANICE
2014–2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Zaproszenie na otwarcie ścieżki multimedialnej

Drodzy Przyjaciele Podróżnicy,
serdecznie zapraszamy **25.09.2022 r. od godz. 13.00** na uroczyste otwarcie „Ścieżki multimedialnej” na kolejce wąskotorowej w Rudach. Od 2020 roku wspólnie z Osoblaząnską Koleją Wąskotorową realizujemy projekt „Kolej Wąskotorowa – cel turystyczny”.

W ramach projektu wzbogaciliśmy stację kolejki w Rudach o dużą ekspozycję w dawnej wagonowni. Proponujemy wirtualną podróż kolejką, poznanie historii kolejki a także... spotkanie z duchem. Przygotowaliśmy atrakcje dla dzieci i poczęstunek. Zapraszamy również do odwiedzania

wyremontowanego odcinka w Osoblaha. Czekamy na was.

Adres:
**Gminny Ośrodek Turystyki
i Promocji w Rudach
ul. Szkolna 1, 47-430 Rudy**



Projekt CZ.11.2.45/0.0/0.0/16_025/0001267 je spolufinancován Evropskou unií z prostředků Evropského fondu pro regionální rozvoj v rámci Programu Interreg V-A Česká republika – Polsko

Projekt CZ.11.2.45/0.0/0.0/16_025/0001267 jest dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Interreg V-A Republika Czeska – Polska

Konferencja naukowa oraz warsztaty szkoleniowe to główne punkty X Jubileuszowego Ogólnopolskiego Zlotu Asystentów Rodziny, który rozpoczął się w środę 7 września. Gościem specjalnym konferencji była Barbara Socha – podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej.

Złot asystentów rodziny w Rydułtowach. Ministerstwo zapowiada zmiany



Barbara Socha – podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny

RYDUŁTOWY Spotkanie rozpoczęło się wykładem dotyczącym rozwoju asystentury rodziny w Polsce, który przedstawiła dr hab. Izabela Krasiejko, prof. Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie, drugim punktem było wystąpienie wiceminister Barbary Socha, która mówiła o polityce rodzinnej w Polsce. Działania podejmowane w mieście Rydułtowy w zakresie wspierania rodziny przedstawiła Mariola Bolisęga, zastępca Rydułtów. Dyrektor rydułtowskiego MOPS-u Sylwia Noworyta oraz Mirosława Turek zaznajomili słuchaczy o działalności asystentów rodziny i działaniach podejmowanych na rzecz wsparcia rodziny w mieście. Profilaktyka, wsparcie, pomoc – o doświadczeniach w pracy systemowej z rodziną w Wodzisławskiej Placówce Wsparcia Dzieńnego „Dziupla” – to temat, który przedstawiła Krystyna Orbić-Skupień – dyrektor placówki, zaś temat współpracy asystentów rodziny z koordynatorem rodzinnej pieczy zaprezentowała Joanna Krutkiewicz

– pedagog, koordynator Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wodzisławiu Śl. Drugi i trzeci dzień związany był z warsztatami, w których uczestniczyło przeszło 100 osób z całej Polski.

Jubileusz 10-lecia asystentury w Polsce

– Jest to dziesiąty zlot, jubileuszowy asystentów rodziny. Zloty odbywają się w różnych częściach kraju żeby asystenci mogli na ten zlot dojechać i w nim uczestniczyć. W tym roku jest na Śląsku. Uczestnicy będą mogli dzielić się doświadczeniami, wysłuchać wykładów dotyczących metodyki pracy z rodziną, wziąć udział w warsztatach rozwijających ich kompetencje. Ten zawód jest niebywale potrzebny, żeby nie dochodziło do rozpadu rodzin, oraz by dzieci mogły żyć w środowisku rodzinnym, który stymuluje ich rozwój. Asystentura w Polsce jest realizowana od 2012 r., wtedy weszła w życie ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Co do tej ustawy, asystenci postulują o pewnego rodzaju zmiany, chcieliby mieć dostęp do

superwizji, aby w zadaniach asystenta podkreślić tę funkcję pedagogizującą. Często w gminie oczekuje się funkcji kontrolnej bądź funkcji interwencyjnej w postaci odbioru dzieci z rodziny a do tego asystenci nie są powołani. Oni mają wspierać rodziny, a nie ich kontrolować. Asystenci chcieliby też zmian w zakresie praw pracowniczych, przede wszystkim by podobnie jak ich kolega pracownik socjalny, który często pracuje w tym samym biurze mieć dodatek terenowy i dodatkowy urlop regeneracyjny – mówiła podczas wydarzenia dr hab. Izabela Krasiejko, przewodnicząca Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Rodziny.

Asystenci w Rydułtowach

Rydułtowski MOPS ma czterech asystentów. Każdy z nich może sprawować opiekę nad 15 rodzinami. Asystenta rodziny ustanawia się na wniosek sądu bądź prośby samej rodziny, która nie radzi sobie z problemami. – My możemy się poszczycić, że w momencie wejścia tej ustawy zatrudniliśmy od razu asystenta,

ponieważ widzieliśmy taką potrzebę. Asystent przyznawany jest kiedy występują problemy opiekuńczo-wychowawcze i uważam, że jego rola ma wielkie znaczenie. To mogą być problemy związane z uzależnieniem dzieci od komórki, złe zachowanie oraz brak porady rodziców z ich wychowaniem. Ustanowienie asystenta dla rodziny to często ostatni dzwonek, aby zacząć działać i zapobiec odebraniu dzieci i umieszczeniu ich w rodzinie zastępczej. W sytuacji kiedy są one odbierane, asystent pracuje z rodzicami, aby poprawić to, co nie funkcjonuje i co przyczyniło się do odebrania dzieci tak, aby jak najszybciej wrócili do rodziny. Każda rodzina, której to się udaje, jest dla nas ogromnym sukcesem – mówiła Sylwia Noworyta, dyrektor rydułtowskiego MOPS-u.

Co jest najtrudniejsze w pracy asystenta?

– Asystentem rodziny jestem niecałe trzy lata. Praca jest trudna, obciążająca psychicznie, ale też daje dużo satysfakcji. Cieszy fakt kiedy rodzina zmie-

ni się albo gdy wracają do nich odebrane dzieci. To daje nam dużo radości. My przekazujemy rodzinom, jak powinni wypełniać prawidłowo swoje obowiązki opiekuńczo-wychowawcze wobec dzieci. Jest to trudne zadanie. Ciężko jest wtedy gdy rodziny nie chcą współpracować. Czasem przekazujemy, że trzeba pójść do poradni czy do lekarza. Rodzic zapewnia nas, że wykona to zadanie, a później okazuje się, że nic się nie dzieje. Nie mamy narzędzi, żeby tego rodzica przymusić, możemy jedynie prosić i instruować jak to powinno wyglądać – mówiła Izabela Ekiert, asystent rodziny rydułtowskiego MOPS-u.

Ministerstwo zapowiada zmiany

Obecna na konferencji Barbara Socha – podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej przedstawiła m.in. obraz polityki rodzinnej w Polsce oraz zmiany, jakie dokonały rządy Beaty Szydło i Mateusza Morawieckiego w tym zakresie. Socha mówiła też o działaniach rządu, które bezpo-

średnio nie dotyczą rodziny, ale mają na nią ogromny wpływ jak budowa CPK. Odniosła się również do polityki, która realizowana jest w Czechach, mającą wpływ na rodziny i życie młodych oraz przygotowanej strategii demograficznej. Socha zaznaczyła, że mają być wprowadzone zmiany dot. zawodu i takie prace trwają już w resorcie niezależnie od procedowanej nowelizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. – W ramach tych zmian planujemy przede wszystkim wyrównanie warunków pracy lub pewnych przywilejów, które mają pracownicy socjalni z warunkami pracy czy przywilejami asystentów rodzin. Tutaj mam oczywiście na myśli dodatek za pracę w terenie, urlopy, superwizjer i te wszystkie rzeczy, o których państwo mówicie – mówiła podsekretarz Socha, wskazując, że ministerstwo zamierza jeszcze poprosić o uwagi środowisko asystentów rodzin. Przedstawiona zapowiedź spotkała się z wielką radością ze strony osób będących na sali.

Fryderyk Kamczyk

nowiny.pl
ROWERON
Wspieraj nas, kolo, będzie wesoło!

ROWERON 2022

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

i jest największym eventem rowerowym w regionie!

Bądź widoczny
NA TRASACH
RowerON-u!



Kup kolekcjonerską
koszulkę ROWERON 2022
i WYGRAJ ROWER*

NASZE KOSZULKI KUPISZ TUTAJ:

www.sklep.nowiny.pl/product-category/roweron2022

Już teraz dołącz
do nas na Facebooku!



*szczegóły zabawy koszulkowej
na grupie RowerON na FB

SPONSORZY GŁÓWNI



EXTRAL
ALUMINIUM



ETISOFT



PARTNER GŁÓWNY



www.slaskie.travel

PARTNERZY



PATRON HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



POMYSŁ I REALIZACJA



Budowa dedykowanego oświetlenia przejść dla pieszych, a w niektórych lokalizacjach dodatkowo oświetlenia strefy przejściowej, stanowi kontynuację planu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na przejściach dla pieszych. Przyczyni się do bezpiecznego przekraczania dróg przez niechronionych uczestników ruchu.

Poprawią bezpieczeństwo na ponad 100 przejściach dla pieszych

REGION – Chcemy, aby prace zostały wykonane w czasie pięciu miesięcy od daty podpisania umowy – informuje katowicki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, zapowiadając prace na terenie powiatów: raciborskiego i wodzisławskiego.

Co się zmieni?

Pierwsze zadanie obejmuje 50 przejść dla pieszych w ciągu DK 78 w powiatach: raciborskim i wodzisławskim. Przejścia zlokalizowane są: 6 w Chałupkach, 5 w Olzie, 11 w Gorzycach, 4 w Turzy Śląskiej oraz 24 w Wodzisławiu Śl. Drugie zadanie obejmuje 53 przejścia dla pieszych w ciągu DK 45, w powiecie raciborskim. Przejścia zlokalizowane są: 5 w Roszkowie, 8 w Krzyżanowicach, po 4 w Tworkowie i w Bieńkowicach, 30 w Raciborzu oraz 2 w Szonowicach. – To łącznie 103 przejścia, które doświetlimy w ramach działań poprawiających bezpieczeństwo ruchu drogowego. Wcześniej poprawiliśmy bezpieczeństwo na 36 przejściach. Te zadania obej-



Katowicki oddział GDDKiA chce, aby prace zostały wykonane do 5 miesięcy od daty podpisania umowy. Otwarcie ofert wyznaczono na 14 września.

mowały budowę sygnalizacji świetlnej na przejściach dla pieszych w rejonie skrzyżowań oraz aktywne znaki D-6 „przejście dla pieszych”. Każde z tych przejść zostało dodatkowo doświetlone – informują drogowcy.

Ma być bezpieczniej

Katowicki oddział GDDKiA chce, aby prace zostały wykonane do 5 miesięcy od daty podpisania umowy. Przedmiotem zamówienia, jakie ogłosili drogowcy, jest opracowanie dokumentacji projektowej, projektu docelowej organizacji ruchu, wykonanie robót polegających

na budowie dedykowanego oświetlenia lub oświetlenia strefy przejściowej. Wykonane mają zostać również niezbędne prace brukarskie, w tym budowa dojeżdżalnic dla pieszych i „kostki integracyjnej” – oznaczającej krawędź chodnika przy przejściu dla pieszych. Tam, gdzie będzie to niezbędne, zmodyfikowane zostanie oznakowanie pionowe i poziome. Otwarcie ofert wyznaczono na 14 września.

– Budowa dedykowanego oświetlenia przejść dla pieszych, a w niektórych lokalizacjach dodatkowo oświetlenia strefy przejściowej, stanowi

kontynuację planu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na przejściach dla pieszych. Przyczyni się do bezpiecznego przekraczania dróg przez niechronionych uczestników ruchu – podkreślają w GDDKiA. W Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad argumentują, że realizacja inwestycji jest możliwa, dzięki rządowemu Programowi Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej na lata 2021-2024, którego głównym celem jest poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na drogach krajowych zarządzanych przez GDDKiA.

(mad)

JESTEŚ WOLONTARIUSZEM? Zabierz głos podczas konferencji

WODZISŁAW ŚL. Centrum Aktywności Społecznej w Wodzisławiu Śl. zaprasza na konferencję pn. Wolontariat jako szansa na spełnienie naszych potrzeb, gdzie głównym tematem będzie powstanie Centrum Koordynacji Wolontariatu. W konferencji wezmą udział przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz wodzisławskich jednostek miejskich i powiatowych, które na co dzień pracują w różnych obszarach społecznych i z sukcesem wspierają swoich podopiecznych.

– Wszystkich, którzy chcieliby zabrać głos w tak ważnym temacie, jakim jest wolontariat w naszym mieście, zapraszamy 22 września od 10.00 do 12.00 do Pałacu Dietrichsteinów. Prosimy o potwierdzenie obecności e-mailowo: k.powala@wodzislaw-slaski.pl lub telefonicznie: 509 271 987 – przekazują wodzisławscy urzędnicy.

Ramowy plan wydarzenia zakłada m.in.: prezentację funkcjonowania wodzisławskiego Centrum Aktywności Społecznej jako doskonałej siedziby do stworzenia Centrum Koordynacji Wolontariatu, wystąpienie Anny Bulendy z Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS w Rybniku, która w ramach Korpusu Solidarności opowie o korzyściach płynących z wolontariatu młodzieżowego, wystąpienie wodzisławskich koordynatorów Klubów Wolontariatów. Na koniec zapanowano wspólną dyskusję.

(juk)



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śl.

Jestem po wypadku komunikacyjnym, który wydarzył się, gdy byłem na urlopie dla poratowania zdrowia, z którego skorzystałam jako nauczycielka. Dostałam z ZUS skierowanie do sanatorium poszpitalnego, a termin mam z początkiem października. Chciałam zapytać, czy mogę z niego skorzystać, skoro od 15 września przechodzę na nauczycielskie świadczenie kompensacyjne? Czy muszę zrezygnować z tego sanatorium?

Aby skorzystać z programu rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej, prowadzonej przez ZUS należy spełnić jeden z poniższych warunków:

- być ubezpieczonym

w ZUS (tzn. pracować zawodowo i podlegać chociaż jednemu z ubezpieczeń społecznych: ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniu rentowemu, ubezpieczeniu chorobowemu, ubezpieczeniu wypadkowemu),

- pobierać zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne,
- pobierać rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.

W przypadku rozwiązania stosunku pracy i uzyskania prawa do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego nie przysługuje prawo do skorzystania z rehabilitacji, ponieważ z tytułu NSK nie podlega się już ubezpieczeniom społecznym. Może

Pani poinformować Zakład o rezygnacji z turnusu rehabilitacyjnego.

Status podlegania ubezpieczeniom jest weryfikowany przed turnusem rehabilitacyjnym. Osoby z nieaktualnym statusem nie mogą skorzystać z rehabilitacji, o czym są powiadamiane pismem.

Mój mąż jest osobą bezrobotną, do tej pory korzystał z tego, że jako członek rodziny był zgłoszony przez mój zakład pracy do ubezpieczenia zdrowotnego. Czy teraz, gdy zamierzam przejść na emeryturę, mąż będzie mógł być dalej ubezpieczony zdrowotnie z mojego ubezpieczenia.

Osoba, która ma prawo

do emerytury może zgłosić do ubezpieczenia zdrowotnego małżonka, który nie ma takiego ubezpieczenia. Należy w tym celu wypełnić wniosek EUZ i przekazać do ZUS.

Czy wdowiec, mając 50 lat również może starać się o rentę rodzinną po zmarłej żonie, nawet jeśli była ona dużo młodsza?

Do renty rodzinnej mają prawo członkowie rodziny osoby, która w chwili śmierci:

- miała ustalone prawo do emerytury, albo spełniała warunki do jej uzyskania,
- miała ustalone prawo do emerytury pomostowej;
- miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, albo

spełniała warunki do jej uzyskania;

- pobierała zasiłek przedemerytalny;
- pobierała świadczenie przedemerytalne;
- pobierała nauczycielskie świadczenie kompensacyjne.

Przy ocenie prawa do renty przyjmujemy, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy. Zatem nie ma znaczenia różnica wieku między małżonkami. Natomiast wdowiec, czy wdowa, aby uzyskać rentę rodzinną po zmarłym małżonku musi do dnia śmierci pozostawać ze zmarłym współmałżonkiem we wspólności małżeńskiej, a ponadto:

- w chwili śmierci małżonka mieć skończone 50 lat

lub był niezdolnym do pracy; albo

- wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym współmałżonku, które nie ukończyło 16 lat, a jeśli uczy się w szkole – 18 lat;
- sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy i do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej;
- ukończył 50 lat lub stał się niezdolny do pracy już po śmierci współmałżonka, lecz nie później niż 5 lat od jego śmierci albo od zaprzestania wychowywania dzieci.

Silnie trujące gazy wydobywały się z pomieszczeń Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Lubomi. Na miejsce wezwano specjalistyczne służby, a strażacy usuwający zagrożenie pracowali w kombinezonach i z aparatami powietrznymi.

AKCJA W LUBOMI

Z trefnego opału wydzieliał się amoniak i siarkowodór

LUBOMIA W sobotę 10 września przed 6.00 rano mieszkańcy sąsiadujący z Gminnym Ośrodkiem Kultury, Sportu i Rekreacji (GOKSiR) w Lubomi poinformowali służby o intensywnym, ostrym zapachu, wyczuwalnym w powietrzu. Na miejsce skierowano dwie jednostki OSP – z Syryni i Lubomi oraz jedną PSP z Wodzisławia Śl., a także samochód operacyjny.

Silenie toksyczne gazy

Strażacy ustalili źródło zagrożenia. Był nim opał, jaki kilka dni wcześniej przewieziono do GOKSiR-u w Lubomi i złożono w piwnicy budynku. Ustalono, że na skutek kontaktu materiału z wodą, która dostała się do wnętrza obiektu po opadach deszczu, doszło do reakcji chemicznej i samozapłonu. Z tlącego się granulatu wydzielaly się silnie toksyczne gazy, których wdychanie prowadzi nawet do śmierci. Mowa o siarkowodorze, amoniaku i tlenku węgla, co stwierdziła wezwana Grupa Ratownictwa Chemicznego i Ekologicznego z Bielska-Białej.

Materiał przetransportowano i zabezpieczono

Do Lubomi przyjechał także sądowy biegły specjalizujący się w tego typu sprawach, który pobrał próbki



Zastępca wójta Bogdan Burek oraz komendant gminny OSP Bernard Burek podczas akcji

do badań. Po zakończeniu czynności przez biegłego, strażacy w specjalnych kombinezonach i z aparatami powietrznymi, przy użyciu podajnika rozpoczęli usuwanie zagrożenia. Część z nich była przygotowana do gaszenia pożaru, gdyby w trakcie załadunku, doszło do zapłonu. Były ku temu przesłanki, bo z opału cały czas unosiły się opa-

ry. Do pożaru na szczęście nie doszło. Materiał przetransportowano na teren powstającego w Lubomi Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Został także odpowiednio zabezpieczony, by nie dochodziło do kontaktu z wodą. Sam punkt natomiast jest strzeżony przez ochronę. Budynek GOKSiR-u został przewietrzony, w



Cały czas była przygotowana linia gaśnicza z wodą na wypadek pożaru

każdym z pomieszczeń dokonano pomiarów stężenia gazów, które nie wykazały nic niepokojącego. – Budynek jest bezpieczny, nie ma tam żadnego zagrożenia – mówił dowodzący akcją bryg. Bartosz Deberny z wodzisławskiej PSP, który o sprawie powiadomił policję i Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach.

Jak opał niewiadomego pochodzenia znalazł się w GOKSiR-u?

Za zakup węgla w gminnym ośrodku odpowiada dyrektor jednostki. Ze wstępnych ustaleń wynika, że transakcji dokonano za pośrednictwem platformy OLX. Za tonę zapłacono 1600 złotych. W sumie do GOKSiR-u trafiło 5 ton materiału. Prawdopodobnie nie ma on karty zgodności, ani certyfikatów. – Wośrodku kultury mamy kocioł retortowy na ekogroszek, podawany z zasobnika przez rurę do podajnika ślimakowego. Tutaj mamy coś, co miało być pelletem, ma formę drobnego granulatu. Będziemy szczegółowo ustalać, w jaki sposób doszło do tego zakupu – powiedział nam zastępca wójta Lubomi, Bogdan Burek, który był na miejscu przez cały czas trwania akcji.

Kto jeszcze kupił trefny opał?



Ze względu na zagrożenie istniała konieczność pracy w aparatach powietrznych i specjalnych kombinezonach ochronnych

Strażacy jeszcze na miejscu zdarzenia próbowali ustalić źródło pochodzenia opału. N fakturach widnieją dane firmy z Wrocławia. Policja będzie teraz weryfikować m.in. to, kto sprzedawał opał, czy firma, która wystawiła rachunek, w ogóle istnieje, ile opału trafiło na rynek i gdzie dokładnie. Co ciekawe, GOKSiR, nie jest jedynym nabywcą niebezpiecznego materiału o nieznanym składzie. Ustalono, że na terenie gminy, poza ośrodkiem kultury, trefny opał trafił również do 5 innych domów. Mieszkańcy zostali poinformowani o problemie, strażacy skontaktowali się z tymi osobami. Sprawdzili, w jaki sposób materiał jest składowany i przeprowadzili pomiary stężenia gazów. W żadnym z przypadków nie stwierdzono zagrożenia. Mieszkańcom zwrócono jednak szczegól-

ną uwagę, by zabezpieczyć opał przed kontaktem z wilgocią i wodą.

– Najważniejsze, aby ten materiał był przechowywany w suchym miejscu. Jego kontakt z wilgocią, wodą może spowodować naprawdę poważne zagrożenie dla zdrowia i życia. Nie należy też go spalać, nie wiadomo, co to jest dokładnie za substancja, jakieś odpady powęglowe. Trzeba poczekać na konkretne ustalenia i wyniki analiz – przekazuje bryg. Bartosz Deberny. Zastępca wójta Lubomi, Bogdan Burek zapowiada, że w nadchodzących dniach urzędnicy będą się kontaktować z mieszkańcami, którzy nabyli materiał. Gmina będzie chciała zobowiązać ich do zutylizowania opału. Nie wiadomo, jak duża jest skala tego problemu i ile osób, nie tylko w regionie, ale w całej Polsce, zakupiło ten towar.

(sqx)(FK)

Wielu pielgrzymów przybyło 11 września do pszowskiej bazyliki na odpust parafialny. Sumę odpustową sprawował abp. Wiktor Skworec – metropolita katowicki. Kazanie wygłosił abp. koadiutor Adrian Galbas.

Odpust w Pszowie. „Nie wiem, jaki był ten człowiek, który przemalował obraz jasnogórski. Ale pięknie, że to zrobił”

PSZÓW Od rana do Pszowa przybywali pielgrzymi z wielu miejscowości. Obecni byli wierni m.in. z: Rogowa, Wodzisławia Śl., Rybnika czy Brzezia. Pomimo deszczowej pogody wszyscy chcieli uczestniczyć w uroczystościach odpustowych. W tym roku dodatkowo obchodzony jest jubileusz 300-lecia sprowadzenia obrazu Matki Boskiej Uśmiechniętej do pszowskiej bazyliki. – Przybyliśmy z Brzezia i Pogrzebienia. Pielgrzymka liczy 150 osób. Jak co roku przybywamy na urodziny Matki Bożej po to, żeby podziękować Bogu, Matce Bożej za wszystko, co Bóg nam daje – mówi nam ks. Bogdan Rek, proboszcz parafii Świętych Apostołów Mateusza i Macieja w Brzeziu. Burmistrz Pszowa Czesław Krzystała w rozmowie z nami podkreślił, że odpust jest bardzo ważnym wydarzeniem dla miasta. – W tym roku obchodzimy wspólnie jubileusz 300-lecia sprowadzenia obrazu. Uroczystości potrwać przez cały rok – zapowiada.

Uroczystej sumie odpustowej przewodniczył metropolita katowicki

Mszę świętą poprzedziła modlitwa w bazylice z udziałem abp. Wiktora Skworca, abp. Adriana Galbasa. Obecni byli też biskupi pomocniczy Grzegorz Olszowski i Adam Włodarczyk oraz księża archidiecezji katowickiej. Na początku eucharystii głos zabrał proboszcz pszowskiej bazyliki ks. Andrzej



Co roku pszowski odpust gromadzi tłumy pielgrzymów, chcących na nowo zachwycić się delikatnym Uśmiechem Madonny o Jasnym Obliczu



W trakcie procesji wejścia abp Wiktor Skworec błogosławił przybyłym do Pszowa pielgrzymom



Setki pielgrzymów przybyło 11 września do pszowskiej bazyliki na odpust parafialny

Pyrsz, który powitał biskupów, gości i pielgrzymów. – Rokrocznie wrześniowy odpust ku czci narodzenia Najświętszej Maryi Panny gromadzi pszowskich parafian oraz pątników ziemi wodzisławskiej, rybnickiej, jastrzębskiej, raciborskiej i nie tylko. Jedni przybywają tu co roku, inni częściej, bo mieszkają blisko. Dziś przychodzimy w duchu szczególnego dziękczynienia, bo ten odpust rozpoczyna świętowanie jubileuszu

300 lat od wydarzenia, kiedy to nasi przodkowie przynieśli obraz z Jasnej Góry i potrwa do odpustu w przyszłym roku. Dziś możemy postawić sobie pytanie: jak wyglądałby dzisiaj Pszów, ta część Śląska, nasza ojcowizna, ale i nasz lokalny kościół gdyby przed trzema wiekami nie doszło do tego znaczącego w skutkach wydarzenia – mówił ks. Pyrsz.

Kazanie wygłosił arcybiskup koadiutor



W tym roku obchodzony jest jubileusz 300-lecia prowadzenia obrazu Matki Boskiej Uśmiechniętej do pszowskiej bazyliki

Liturgii przewodniczył abp. Wiktor Skworec, zaś kazanie wygłosił abp. koadiutor Adrian Galbas. Podkreślił, że w Pszowie jest trzeci raz, ale sama miejscowość była mu bliska znacznie wcześniej poprzez poezję ks. Jerzego Szymika i klasztornego współbrata, a słynącego z wielkiej radości ducha. Abp Galbas na początku kazania odniósł się do Ewangelii dotyczącej powrotu syna marnotrawnego do domu Ojca, co było wydarzeniem bardzo radosnym. – Kościół jest piękny gdy ma radosne, pogodne i uśmiechnięte oblicze. Kiedy nigdy nie zamyka drzwi, kiedy nie czyni serc cierpkimi, nie narzeka, nie żywi urazy, nie jest rozgniewany, niecierpliwy i ponury, który nie cierpi na nostalgię za przeszłością – mówił ks. abp. Galbas przypominając słowa Papieża Franciszka wygłoszone podczas beatyfikacji Jana Pawła I. Arcybiskup przypomniał, że cierpienie jest ceną, jaką płacimy za miłość. Ale jak mówił, jest też prawdą, że miłość ofiarowuje nam bezinteresownie w darze radość. – Nie wiem, jaki był ten człowiek, który przemalował obraz jasnogórski. Dlaczego potrzebował uśmiechniętej. Czy sam był właśnie taki dotknięty przez dobroć Boga? Sam siebie odkrył jak owcę, która się zgubiła czy też pragnął taki być? Ale pięknie, że to zrobił – analizował w kontekście cudownego obrazu Galbas. Niedzielne uroczystości zakończyły się nieszporami maryjnymi.

Fryderyk Kamczyk

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Pięć lat uchwały antysmogowej w naszym województwie

W 5. rocznicę od wejścia w życie uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa śląskiego ograniczeń w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw, czyli tzw. uchwały antysmogowej, odbyła się konferencja „Ubóstwo energetyczne w kontekście wdrażania tzw. uchwały antysmogowej dla województwa śląskiego”.

W spotkaniu w Sali Sejmiku Śląskiego wzięło udział ponad 120 przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego z województwa śląskiego, ekodoradców i organizacji pozarządowych.

Głównym tematem obrad było ubóstwo energetyczne, rozumiane jako wydatkowanie nieproporcjonalnie wysokich kosztów przez gospodarstwa domowe, aby zapewnić sobie wystarczający komfort ciepły. Kontekstem rozważań były gwałtownie i skokowo rosnące wydatki na ogrze-

wanie i surowce energetyczne, spowodowane w znaczącym stopniu wojną w Ukrainie.

Konferencję otworzył wicemarszałek Dariusz Starzycki, który w przemówieniu inauguracyjnym podkreślił rolę samorządów we wdrażaniu uchwały antysmogowej oraz konieczność adaptacji do zmieniających się uwarunkowań społeczno-gospodarczych.

W pierwszej części spotkania Izabela Zygmunt z przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce

omówiła unijną politykę na rzecz walki z ubóstwem energetycznym i wnioski z dyrektywy REPowerEU. Trwające prace nad eliminacją omawianego zjawiska i dokument Ministerstwa Klimatu i Środowiska pt. „Bank dobrych praktyk”, zaprezentowała jego przedstawicielka, Anna Bednarska. Głos ekspertów i jednocześnie spojrzenie samorządu regionalnego został wyrażony przez Annę Bogusz, Pełnomocnik Marszałka Województwa Śląskiego w Obszarze Klimatu i Środowiska. Magdalena Bartecka ze Związku Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, naświetliła zagadnienie z perspektywy działalności organizacji pozarządowych w kontekście transformacji energetycznej.

Po przerwie wystąpili przedstawiciele samorządów lokalnych. Zastępca Burmistrza Radlina, Zbigniew Podleśny, wskazał rozwiązania kwestii ubóstwa energetycznego na poziomie gminy, a konkretne propozycje wsparcia najbardziej potrzebujących, którzy są klientami pomocy społecznej, zostały omówione przez wiceprezydenta Rybnika, Piotra Masłowskiego. Kierujący ekopatrole chorzowskiej Straży Miejskiej, Henryk Rusnak, zaprezentował praktyczne zagadnienia, z jakimi spotykają się funkcjonariusze

podczas kontroli przestrzegania zapisów uchwały antysmogowej.

Ostatnia część obrad to trzy wystąpienia. W pierwszym z nich, doradca energetyczny z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, Wioletta Jończyk mówiła o konieczności racjonalnego gospodarowania zasobami, w szczególności o oszczędzaniu energii i programach pomocowych. Kierownik Elektrociepłowni Fortum w Zabrzu, Andrzej Starzyński, zaakcentował „zielony kierunek” w produkcji i dystrybucji energii cieplnej wskazując ponadto na fakt, iż przyłączenie gospodarstw domowych do sieci ciepłowniczej jest nie tylko skutecznym sposobem na walkę ze smogiem, ale i zmniejsza koszty ogrzewania. Na zakończenie spotkania głos zabrał Prezes Zarządu Spółdzielni Energetycznej Nasza Energia z Mszany, który mówił o konieczności rozwoju energetyki obywatelskiej, szczególnie na obszarach położonych z dala od wielkich miast.

Konferencję prowadził Piotr Brożek, Kierownik Referatu ds. Wdrażania Uchwały Antysmogowej w Departamencie Ochrony Środowiska, Ekologii i Opłat Środowiskowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego w Katowicach.

(eco)

Jerzyki odlatują do Afryki

Rozpoczęły się pierwsze odloty do zimowisk jerzyków, niezwykle cennych ptaków, które usuwają z miast tysiące komarów. Te piękne i pożyteczne ptaki sezon zimowy spędzą w Afryce południowej. Jerzyki podlegają czynnej ochronie gatunkowej, a ich gniazda nie mogą być niszczone bez zgody Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

Do Polski jerzyki przylatują w pierwszych dniach maja, a podróż powrotną rozpoczynają w pierwszej połowie sierpnia. Są to naturalni niszczytiele komarów oraz innych owadów – w ciągu dnia potrafią zjeść ich nawet 20 tysięcy. Co ciekawe ptaki te większą część życia spędzają latając, nie muszą lądować nawet przez kilka miesięcy, zaspokajając wszystkie swoje potrzeby w powietrzu. W locie potrafią również spać.

W sezonie lęgowym, wprowadzanym przez ptaki w naszym kraju, składają od dwóch do trzech jaj. Gniazdują głównie w celach lęgowych, a swoje siedliska zakładają w szczelinach budynków, otworach wentylacyjnych lub stropodachach. Coraz popularniejszą metodą zabezpieczenia miejsc lęgowych dla jerzyka stają się budki dla ptaków.

Z uwagi na wybór miejsc gniazdowania jerzyków oraz innych ptaków zamieszkujących miejskie budynki tj. wróble, gołębie miejskie, kawki, jaskółki oknówki, często dochodzi do tragicznych sytuacji, podczas których gniazda są niszczone lub zalepiane, uniemożliwiając pisklętom, wydostanie się, a dorosłym ptakom dostęp do potomstwa.

Jerzyki to naturalni niszczytiele komarów oraz innych owadów – w ciągu dnia potrafią zjeść ich nawet 20 tysięcy.

(eco)



Zastępca Burmistrza Radlina, Zbigniew Podleśny, wskazał rozwiązania kwestii ubóstwa energetycznego na poziomie gminy



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja



Oddziały przedszkolne zostały wyposażone w nowoczesne sprzęty

Otworzyli oddziały przedszkolne w SP2

Inwestycji Lokalnych, a nie Polskiego Ładu.

Zakres robót w ramach zadania inwestycyjnego pn. Modernizacja budynku Szkoły Podstawowej nr 2 w Rydułtowach – etap I obejmował adaptację pomieszczeń parteru budynku szkoły na sale przedszkolne, polegającą na przebudowie części parteru w celu wydzielania pomieszczeń dla najmłodszych rydułtówian. Prace budowlane trwały od stycznia do sierpnia 2022 r.

– W ramach inwestycji wykonano również przebudowę instalacji hydrantowej w całym budynku szkoły jak również wybudowano nową klatkę schodową z platformą, która zapewni osobom niepełnosprawnym dostęp do obiektu szko-

ły. Obecnie jeszcze trwają prace związane z jej ukończeniem. Kwota całej inwestycji to niespełna 4 mln zł, z czego 1 mln otrzymaliśmy dofinansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – informuje Krzysztof Kisiel, sekretarz Urzędu Miasta Rydułtowy. Ponadto miasto wystąpiło z wnioskiem o udzielenie grantu w wysokości 250 tys. zł w ramach projektu „Dostępny samorząd – granty”, który został ogłoszony przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Obecnie trwa weryfikacja wniosku. Ujęto w nim usprawnienia umożliwiające dostępność architektoniczną oraz komunikacyjną obiektu. Jednak to nie koniec inwestycji



Nowe oddziały przedszkolne otworzono 1 września, jednak ich koszty w wysokości 4 mln zł zostały pokryte z budżetu miasta oraz (1 mln zł) z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych)

RYDUŁTOWY 1 września najmłodszy mieszkańcy Rydułtów mogli rozpocząć zajęcia w nowo wykonanym oddziale przedszkolnym mieszczącym 5 sal dydaktycznych. Każda z

sal jest wyposażona w węzeł sanitarny. W ostatnim numerze Nowin Wodzisławskich wkraść się błąd, bo remont został wykonany ze wsparciem środków z Rządowego Funduszu

dotyczących szkoły.

Miasto otrzymało wstępną promesę ze wspomnianego już Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych, jednak na zupełnie

inne zadanie. Mają być to środki w wysokości 2 mln zł, które zostaną przeznaczone na poprawę infrastruktury komunikacyjnej dla potrzeb szkoły z oddziałami przedszkolnymi. (ska)

REKLAMA



SILESIA FLESZ

T

V

S

TEN CZAS,
TO MIEJSCE,
CI LUDZIE!

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

16:00
17:45
23:00

PODSUMOWANIE DNIA



POZYCJA 85



POZYCJA 66



POZYCJA 886



POZYCJA 129



POZYCJA 111/352



WOJ. ŚLĄSKIE



PILOT.WP.PL

Po ciężkiej pracy przyszedł czas na odpoczynek i zabawę. Rolnicy z gminy Mszana w niedzielę, 4 września, dziękowali za tegoroczne plony. Był tradycyjny korowód, dożynkowa korona oraz tradycyjny bochen chleba.

ALEŻ TO BYŁ KOROWÓD DOŻYNKOWY!

70 pojazdów przyjechało przez Połomię



Kolorowy i wesoły korowód, w którym wzięło udział 70 pojazdów, przejechał przez główną ulicę Połomi, czyli ul. Centralną

MSZANA Najpierw została odprawiona msza święta w kościele pw. Nawiedzenia NMP w Połomi. Następnie niezwykle kolorowy i wesoły korowód, w którym wzięło udział 70 pojazdów, przejechał przez główną ulicę sołectwa, czyli ul. Centralną. Uczestnicy pochodu jak co roku popisali się pomysłowością. Była pozdrawiająca poddanych

królowa Elżbieta II wraz ze swoją świtą, była staruszka zbierająca chrust, a także górniczy z węglem. Nie mogło również zabraknąć Sławomira oraz bohaterów serialu Dom z Papieru. Sam korowód był także przeglądem historii rolnictwa. – Mogliśmy zobaczyć stare maszyny rolnicze, jakimi połomscy gospodarze posługiwali się dawniej, jak

również najnowocześniejsze kombajny i traktory, które pracują na naszych polach dziś – mówi sołtys Połomi Magdalena Herman.

Finał korowodu nastąpił na terenie rekreacyjnym w centrum Połomi. To tam odbyły się główne uroczystości, czyli część oficjalna oraz artystyczna całej imprezy. Rozpoczął odegranie gminnego hejnału przez Michała Pietrzaka. Sam hejnał stworzony został na podstawie antyfony z przełomu XVII i XVIII wieku odnaleziony przez przypadek 5 lat temu w jednej z ksiąg metrykalnych parafii św. Jerzego w Mszanie. Następnie starostowie dożynkowi: Dominika i Łukasz Polokowie oraz Joanna Kurpas i Paweł Salamon przekazali koronę dożynkową oraz bochen chleba. – Po pandemii wszyscy jesteśmy spragnieni tego typu imprez. Tym bardziej się cieszę, że pogoda nam dopisała i wszy-



Uczestnicy pochodu jak co roku popisali się pomysłowością. Była m.in. pozdrawiająca poddanych królowa Elżbieta II.



Starostowie dożynkowi: Dominika i Łukasz Polokowie oraz Joanna Kurpas i Paweł Salamon, którzy na ręce wójta przekazali koronę dożynkową oraz bochen chleba

szy możemy podziękować naszym rolnikom. Przede wszystkim za ich ciężką mozolną pracę, bez której nie byłoby chleba i innych produktów rolnych. Nasi rolnicy podążają za znakiem czasu, są nowoczesni i otwarci na nowe technologie. Wiemy jednak, że ta praca nadal nie jest łatwa. Dlatego wszyscy skłaniamy nisko głowy, dziękując im za to, że są – mówił wójt gminy Mszana Mirosław Szymanek.

Po części oficjalnej ruszyła zabawa dożynkowa. W programie imprezy przewidziano koncerty m.in.: zespołów ludowych z gminy Mszana, zespołu Happy Jędrowski SHOW, Turnioki, Garden Folk i Kamerton. Na finał odbył się koncert Orkiestry Rozrywkowej gminy Mszana wraz z finalistami The Voice of Poland – Rafałem Kozikiem, Karoliną Piątek-Strzebońską oraz Pauliną Gołębiowską.

(juk)

Po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa gmina Godów nie zdecydowała się na organizację dożynek w pełnym zakresie. Z zabawy jednak nie zrezygnowano. 4 września na terenach Transgranicznej Strefy Aktywności w Gołowicach zorganizowano festyn dożynkowy.

FESTYN DOŻYNKOWY

zakończył żniwa

GODÓW Świętowanie rozpoczęła msza święta odprawiona w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Gołowicach. Po południu natomiast odbyła się dożynkowa zabawa. Ze sceny wszystkich mieszkańców powitał wójt gminy Godów Mariusz Adamczyk oraz przewodniczący rady Antoni Tomas. – Dziękuję wam rolnicy, za wasz codzienny trud, by na naszych stołach nie zbrakło jedzenia – mówił wójt. Przedstawiciele wszystkich 7 sołectw złożyli w darze dożynkowe chleby, a gospodynie z Gołkowic przygotowały okazałą dożynkową koronę.



– Cieszymy się, że tutaj jesteśmy – mówili zgodnie honorowi obywatele gminy Godów: Marian Dziędziel, Józef Musioł, Henryk Grzonka oraz Marian Hudek

Na scenie pojawili się także honorowi obywatele gminy Godów: Marian Dziędziel, Józef Musioł, Henryk Grzonka oraz Marian Hu-

dek. – Cieszymy się, że tutaj jesteśmy – mówili zgodnie. Józef Musioł podkreślił, że „wrócić do gminy Godów, po pandemii koronawiru-

sa, to jak narodzić się od nowa”. – Tutejsze dożynki są dla mnie takim ładowaniem akumulatora. Dlatego nie mogło mnie zabraknąć –

mówił Henryk Grzonka.

Po części oficjalnej rozpoczęła się zabawa dożynkowa. W ramach Międzynarodowych Dni Folklorystycznych-Śląskie bez granic zaprezentowały się zespoły z Chile, Ekwadoru i Turcji. Zespół z Turcji zaprezentował sztukę tańca wywodzącą się z tradycji

przodków, w tym m.in. tancerze z Chile zaprezentowali m.in. w oryginalny sposób chilejski taniec Cucea, podkreślający tradycje narodowe. Koncert stanowił także pokaz tradycyjnych kostiumów z Chile. Ponadto zaplanowano występ Gminnej Orkiestry Dętej z Gołkowic.

(juk)



W ramach Międzynarodowych Dni Folklorystycznych-Śląskie bez granic zaprezentowały się zespoły z Chile, Ekwadoru i Turcji

Powiatowy Blues zabrzmiał po raz piętnasty

POWIAT Jubileuszowa edycja wydarzenia, którą od lat nazywano Bluesem dla niepełnosprawnych, a od tego roku przyjęła nazwę Powiatowy Blues, miała miejsce 9 września na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Olza. Udział w niej wzięło prawie 900 osób z 24 ośrodków z całego województwa śląskiego. Impreza rozpoczęła się od przywitania wszystkich gości przez starostę wodzisławskiego Leszka Bizioń, przewodniczącego Rady Powiatu Adama Krzyżaka oraz przewodniczącą Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych Joannę Rduch-Kaszuła. Na scenie nie zabrakło też pomysłodawcy imprezy, Marka Grzebyka.

– Blues w swojej bogatej historii wykształcił mnogość stylów i regionalnych odmian. Jak różny jest ten gatunek muzyczny, tak różni jesteśmy my wszyscy. Bez względu na różnice i bez względu na to, czy jesteśmy bardziej, czy mniej sprawni – jesteśmy równi i ważni. Życzę wszystkim uczestnikom piętnastego, jubileuszowego Powiatowego Bluesa, abyście się czuli tutaj, w Olzie, właśnie równi i ważni. Życzę udanej imprezy i już zapraszam za rok, na kolejną edycję tego największego w powiecie i jednego z największych w regionie wydarzenia – mówi starosta wodzisławski Leszek Bizioń.

W tym roku przed publicznością zagrał zespół

Bawiło się prawie 900 osób



W tym roku przed publicznością zagrał zespół BR BAND



Udział w imprezie wzięło prawie 900 osób z 24 ośrodków z całego województwa śląskiego



– Blues w swojej bogatej historii wykształcił mnogość stylów i regionalnych odmian. Jak różny jest ten gatunek muzyczny, tak różni jesteśmy my wszyscy. Bez względu na różnice i bez względu na to, czy jesteśmy bardziej, czy mniej sprawni, jesteśmy równi i ważni – mówi podczas wydarzenia starosta Leszek Bizioń.

BR BAND. To projekt znanego na Śląsku pasjonata i promotora bluesa Bogdana Rumiaka. Zespół łączy w nietuzinkowy sposób bluesa, funky i rock.n.rolła. Na gitarze basowej zagrał Jurek Szyja, na klawiszach Dariusz Drążkiewicz, na perkusji Adam Barański, a na harmonijce ustnej Krzysztof Konopka. **AgaKa**

AUTOPROMOCJA

Największy
portal
informacyjny
w regionie

nowiny.pl

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

**Nowiny
art**

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!





Mała Kinga Tatarczyk jest nową mieszkanką Markłowic. Jej rodzicami są Ewelina i Patryk. Dziewczynka przyszła na świat 2 września o 18.35. Ważyła wtedy 3400 g i miała 57 cm. 6-letnia Wiktoria to starsza siostra małej Kingi.

NIEDŁUGO DOŻYNKI CHMIELNE INSPIROWANE TRADYCJĄ BAWARSKĄ

WODZISŁAW ŚL. Klimat rodem z Monachium, złociste trunki, oryginalne przysmaki i świetna zabawa – tak będzie podczas kolejnej, szóstej już edycji Oktoberfest w Wodzisławiu Śl. W tym roku impreza nawiązująca do bawarskiego święta trwać będzie od 22 do 25 września.

Wydarzenie jest doskonałą okazją, by móc

skosztować oryginalnych przysmaków, w tym golonki po bawarsku oraz oryginalnego piwa Oktoberfest, posłuchać muzyki na żywo w wykonaniu m.in. Happy Jędrowski Show, Kwaśnica Bavarian Show, Krzysztofa Respondka oraz Claudii i Kasi Chwołka. Nie lada gratką jest możliwość wzięcia udziału w ceremoniale odszpuntowania, którą zaplanowano na 23

września. To tylko niektóre z atrakcji, jakie czekać będą na uczestników imprezy pod namiotem Oktoberfest, które są gwarancją wybornej zabawy. Wstęp na imprezę będzie wolny. Mona jednak dokonać wcześniejszej rezerwacji miejsc siedzących. Więcej informacji o imprezie dostępnych na stronie internetowej Urzędu Miasta w Wodzisławiu Śl. (juk)

Dzień dobry! Nazywam się Alicja Grzonka. Moi rodzice to Urszula i Łukasz. Mieszkają w Radlinie. Przyszłam na świat 6 września o 8.27. Ważyłam wtedy 3540 g i miałam 54 cm. Hania i Maja to moje starsze siostry.



Hej! Nazywam się Pola Parchańska i jestem córką Darii i Patryka z Niedobczyc. Rodzice po raz pierwszy mogli mnie przytulić 2 września o 1.25. Ważyłam wtedy 2820 g i miałam 53 cm. W domu czeka na mnie dwóch starszych braci: Alexander i Maksymilian.

4 września o 14.49 przyszedł na świat Szymon Ochojski. Chłopczyk ważył wtedy 3900 g i miał 58 cm. Jego rodzicami są Joanna i Radosław z Rybnika.



Już w sobotę DzieJesie(ń) Festiwal

WODZISŁAW ŚL. Jeszcze tylko kilka dni pozostało do wydarzenia pełnego smaków, kolorów, zapachów oraz unikatowych warsztatów. Podczas DzieJesie(ń) Festiwal, który odbędzie się już w najbliższą sobotę 17 września na wodzisławskim Rynku, po raz drugi mieszkańcy będą mieli możliwość w niebanalny sposób przywitać jesień.

Jesienna impreza na wodzisławskim Rynku będzie aż trzynastogodzinnym

wydarzeniem, które rozpocznie się o 9.00, a zakończy o 22.00. Klimat starówki doda temu wydarzeniu jedyne w swoim rodzaju charakteru. Podczas DzieJesie(ń) Festiwalu mieszkańcy i osoby odwiedzające miasto będą mogły zrobić jesiennie zakupy na ekobazarze i kwiatobazarze. Wziąć udział m.in. w degustacji serów, pieczywa, wina, licznych warsztatach artystycznych i naukowych, pokazie kulinarnym lub

kupić rozgrzewającą herbatę, idealną na jesienny wieczór. Podczas festiwalu zorganizowany zostanie też konkurs na najsmaczniejszą szarlotkę oraz rozegrana zostanie gra miejska „Jak dobrze znasz Wodzisławskie Skrzaty?”, a cały dzień wzbogacą koncerty zespołów Sunny Band, BR Band i Orkiestry na Dużym Rowerze. Szczegóły dostępne na oficjalnej stronie internetowej wodzisławskiego urzędu miasta. (juk)

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

• Skup Aut – Złomowanie. Racibórz, tel. 664-087-328. Dojazd do klienta, gotówka, najlepsze ceny, legalna firma.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta trzynastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. Tel. 730-809-809.

• Kredyty konsolidacyjne do 250 tys., stała rata, stałe oprocentowanie, tel. 790-501-503.

• Upadłość, oddłużanie, restrukturyzacja. Zaczni życie bez długów. Obsługa Prawna. Tel. 796-801-801.

• Szybka pożyczka oddłużeniowa na spłatę chwilówek, zadłużeń, komornika, 733-556-449.

MATRYMONIALNE

• Pani w wieku 58 lat pozna spokojnego pana na „jesień życia”, tel. 505-793-476.

NIERUCHOMOŚCI**POSIADAM DO WYNAJĘCIA**

• Wynajmę pokój w mieszkaniu przy ul. Zamoyskiego w Racibórze (ok. 11 mkw.) dla studenta lub studentki. Tel. 600-248-086.

• Wynajmę willę 500 mkw. na obrzeżach Raciborza w parku krajobrazowym, kontakt: 0049-1573-810-03-35, email: freizait.activ@yahoo.de.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

• Wezmę w dzierżawę grunty rolne. Tel. 794-474-490.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwon: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Firma z ponad dwudziestoletnim doświadczeniem w branży poszukuje kierowcy na stanowisko: Pilot pojazdów nienormatywnych. Praca na terenie kraju lub w Niemczech. Znajomość języka niemieckiego będzie dodatkowym atutem. Kontakt: +48-515-425-900.

• Zatrudnię: hydraulika, elektryka, instalatora, serwisanta, pomocnika. Praca przy instalacjach klimatyzacji, wentylacji, pomp ciepła, 690-018-800.

RÓŻNE

• Uwaga absolwenci LO dla Pracujących w Racibórze rocznik 1972, klasa mgr Jadwigi Janik – z okazji 50-lecia ukończenia szkoły organizujemy spotkanie absolwentów. Kontakt: tel. 884-362-656 (Bronisława) do 20.09.2022.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, tel. 513-611-500.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Prace malarskie i roboty wykończeniowe, remonty elewacji i docieplenie, płytki, panele, dzwonić po 18-ej, 669-921-972.

• Czyszczenie mechaniczne kostki brukowej, usuwanie mchu ze spoin, likwidacja kolein, impregnacja. tel. 606-364-748.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarzskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badania tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Odmień nasz los..



adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł	• nieruchomości – 15 zł	• podaruję – 10 zł	• transport – 15 zł	• usługi – 15 zł
• biznes – 15 zł	• matrymonialne – 10 zł	• zguby – 10 zł	• turystyka – 15 zł	• wróżby – 15 zł
• gastronomia – 15 zł	• nauka – 10 zł	• praca – 15 zł	• noclegi – 15 zł	• zdrowie – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł	• różne – 10 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi rem.-bud. – 15 zł	• zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko**POGRUBIENIE***

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tania. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czterwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

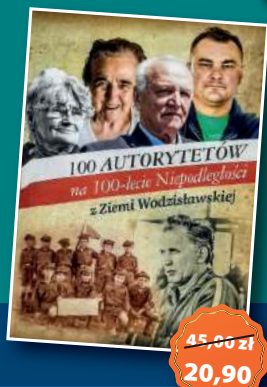
Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Diennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl,
tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba
Wydawców
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

Jest to czas na podróż w głąb siebie i zastanowienie się czego pragnie twoje serce. Twoje marzenia mają szansę na realizację. Zachowaj spokój a wszystko pójdzie dobrze.

BYK 21.04 – 20.05

Nowe spotkania i nowi ludzie sprawią, że poczujesz się jak szczęśliwe dziecko otoczone miłością. Nie podejmuj teraz impulsywnych decyzji. Dzięki nowemu spojrzeniu odnajdziesz równowagę.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Przed Tobą nieuchronne pozytywne zmiany. Podchodź do tego spokojnie i z zaufaniem – nie musisz od razu gnać przed siebie, ale przygotuj się. W środę nieoczekiwane spotkanie z Wagą.

RAK 22.06 – 22.07

Rób plany na przyszłość z uwzględnieniem długofalowych możliwości. Czasy pełne wyzwań są już za tobą. Partner pomoże ci celebrować zwycięstwo i pozwoli patrzeć w przyszłość z optymizmem.

LEW 23.07 – 22.08

Masz wrażenie, że wszystko stoi w miejscu, ale to stan przejściowy. Wykorzystaj dodatkowy czas do przemyślenia swoich strategii. Być może będziesz musiał wyjść poza przyjęte normy.

PANNA 23.08 – 22.09

Nadszedł czas poszerzenia kręgu swoich przyjaciół. Pomóż Ci to pokonać wszelkie blokady. Randka w środku tygodnia to początek wspaniałej przygody nie tylko miłosnej, ale i zawodowej.

WAGA 23.09 – 22.10

Ciekawa propozycja zawodowa może być początkiem kariery, o której zawsze marzyłeś. W miłości bez uniesień, ale odrobina spokoju nie zaszkodzi.

SKORPION 23.10 – 21.11

Stwórz szczegółowy plan dotyczący tego, jak masz zamiar dalej postępować. Następnie w sposób łagodny, ale stanowczy czuwać nad jego realizacją. Ruszaj przed siebie i zrealizuj marzenia.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Zebrałeś już wystarczająco doświadczeń, aby otworzyć serce na miłość. Teraz możesz rozwinąć skrzydła i bezpiecznie dawać i przyjmować uczucia. Cokolwiek zrobisz osiągniesz sukces.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Świat stoi przed Tobą otworem. Może warto się zastanowić, czy coś zmienić w pracy? Zobacz czy tu gdzie jesteś masz jeszcze coś do zrobienia. To dobry czas na zmiany.

WODNIK 20.01 – 18.02

Lubisz pracować i osiągasz sukcesy, ale jeszcze więcej zadowolenia i spełnienia przyniesie Ci praca w grupie. Podejmij to wyzwanie, a zobaczysz, że cała siła, jest w grupie.

RYBY 19.02 – 20.03

Jeśli tylko możesz, to zrób sobie zasłużony odpoczynek. Tu nie ma zmian i niczego pilnować nie musisz. Wrócisz do pracy z nowymi pomysłami i świeżym spojrzeniem na to, co cię otacza.

opracowała Lety • www.wrozbyonline.pl

[illegible]

HUMOR

W szkole:

- Hej, ty tam, pod oknem – kiedy był pierwszy rozbiór polski? – pyta nauczyciel.
- Nie wiem.
- A w którym roku była bitwa pod Grunwaldem?
- Nie pamiętam
- To co ty właściwie wiesz? Jak

chcesz zdać maturę?

- Ale ja tu tylko kaloryfer naprawiam.

Kierownik sklepu poucza praktykanta – sprzedawcę:

Powinieneś być bardziej skupiony na pracy. Klient prosił pięć ciastek a ty zapakowałeś mu sześć. W ten sposób puścisz sklep z torbami.

- Spokojna głowa szefie. Skasowa-
łem go za siedem ciastek

- ☺ ☹ ☺
- Córuś, idź do sklepu po kisiel.
 - A magiczne słowo, tatusiu?
 - Internet odłączę!
 - Już lece!

Wieczorem w szpitalnej świetlicy pielęgniarka podchodzi do jedyne-
go pacjenta, który jako jedyny nie
spął, tylko oglądał telewizję.

- Proszę przestać oglądać telewizję. Już północ! Teraz idziemy do łóżka.

- A jak nas ktoś przytłapie?

Sędzia prowadzi pierwszą w swoim życiu rozprawę. Oskarżonym jest mężczyzna, który pędził bimber. Sędzia waha się jaki wydać wyrok, ogłasza przerwę i dzwoni do Zdzicha, doświadczonego kolegi:

- Słuchaj Zdzisiu, mam tu gościa który pędzi bimber. Jak myślisz, ile mam mu dać?
- Hmmm, 20 zł za litr i ani grosza więcej!

Żona świeżo po kursie prawa jazdy prowadzi samochód: – Spójrz Edek, co za ludzie! Ten facet już od minuty biegnie przed maską naszego samochodu. Zupełnie jakby chciał, żebym go przejechała.

Co mam zrobić? – Zjedź z chodnika.

KARUZELA TRANSFEROWA - część 2

Bieżący materiał zawiera wiele ciekawych informacji o piłkarzach, którzy dokonali zmiany barw klubowych w drużynach raciborskiej i rybnickiej A klasy.

A klasa (Podokrąg Racibórz)

LKS STUDZIENNA

PRZYBYLI: Patryk Podstawka (Grzegorzowice), Dawid Szymiczek (Ocice Racibórz), Michał Koczor (Kornowac), Paweł Trzcionka (Orzeł Dzierżystaw).

UBYLI: Maciej Paskuda (kontuzja), Franciszek Heflinger i Mateusz Janik (nie wznowili treningów).

LKS 07 MARKOWICE

PRZYBYLI: Paweł Grud (Tworków), Bartosz Zagiel, Daniel Komorek i Michał Radecki (Kornowac), Piotr Stawinoga (wznowił treningi), Gracjan Sroka (z drużyny juniorów).

UBYLI: Jakub Grochal (Czarni Nowa Wieś), Marcin Kramarczyk (Naprzód Zawada), Patryk Luda (Cyprianów), Nataniel Hiltawski (Ocice Racibórz), Rafał Wita (Adamowice), Piotr Wotek i Łukasz Stecko (kontuzje), Jacek Depta (nie wznowił treningów).

LKS SILESIA LUBOMIA

PRZYBYLI: Filip Franciszek (Unia Turza Śląska), Patryk Gałżka (Krzyżanowice), Marcin Bednarek (Granica Ruptawa), Bartosz Stawarski i Kamil Wolski (Naprzód Borucin), Michał Bidziński (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Kamil Kocur (Naprzód Rydułtowy), Mateusz Krasicki (wolny zawodnik).

UBYLI: Ołeksandr Szeweluchin i Mateusz Kondziółka (ROW Rybnik), Leszek Romański (Zameczek Czernica), Aleksander Kwiek (nie wznowił treningów).

LKS NAPRZÓD 32 SYRYNIA

PRZYBYLI: Jarostaw Brachman (trener), Tomasz Kabut (Odra Wodzisław Śląski), Aleksander Pluta (Unia Racibórz), Radosław Szpak (Czarni Nowa Wieś), Mateusz Błędowski (Unia Turza Śląska II), Wojciech Szpak, Olivier Granieczny i Kacper Wojtczak (Odra Centrum Wodzisław Śląski).

UBYLI: Jacek Trzeciak (trener), Dawid Fedorów (Chałupki), Łukasz Kubica (Przyszłość Rogów), Dawid Sowa (Pietraszyn), Paweł Broda (kontuzja), Kamil Nowak, Marek Pawlus i Pavel Dziambitski (nie wznowili treningów).

KS PRZYSZŁOŚĆ ROGÓW

PRZYBYLI: Kamil Zychma (Naprzód Borucin), Marcin Pawłowski (Krzyżanowice), Denis Świerczek (Naprzód Czyżowice), Łukasz Kubica (Naprzód Syrynia), Krzysztof Michna (Odra Nieboczowy), Błażej Jęczmionka (Rozwój Betsznica).

UBYLI: Tomasz Antończyk (Unia Turza Śląska), Tymoteusz Sosnecki (Rozwój Betsznica).

LKS ROZWÓJ BĘLSZNICA

PRZYBYLI: Paweł Miczek (Naprzód Borucin), Tymoteusz Sosnecki (Przyszłość Rogów), Dawid Kuźdub i Jarostaw Pietrzak (Polonia Łaziska), Dawid Papierok (Poltent Inter Krostoszowice), Mariusz Pietrzak (Wicher Wilchwy), Jakub Sochacki (Przyszłość Rogów – z drużyny

juniorów), Sławomir Glenc (wznowił treningi).

UBYLI: Adrian Matera (Naprzód Czyżowice), Błażej Jęczmionka (Przyszłość Rogów), Kamil Panic (kontuzja).

LKS ODRĄ NIEBOCZOWY

PRZYBYLI: Jarostaw Wieczorek (Unia Książenice), Paweł Kowol i Jakub Niedbała (Kornowac), Paweł Kałuża (Płomień Kobyla), Marcin Litka (Cyprianów), Gracjan Fogiel (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Jakub Litewka (Odra Wodzisław Śląski – z drużyny juniorów), Paweł Wieczorek i Kewin Mokry (wolni zawodnicy), Seweryn Szryt (wznowił treningi).

UBYLI: Krzysztof Michna (Przyszłość Rogów), Rafał Kotek i Janusz Piątek (Wypoczynek Buków), Aleksander Dembowy (kontuzja), Marcin Ochojski (zakończył grę), Andrzej Mazurek, Jakub Kopel i Robert Kaniepień (nie wznowili treningów).

LKS ZABELKÓW

PRZYBYLI: Piotr Macura (Wypoczynek Buków), Mateusz Warzeszka (Owsiszczce).

UBYLI: nikt.

KS KOLEJARZ CHAŁUPKI

PRZYBYLI: Pavel Moskal (Lokomotiva Petrovice), Adam Hruška (Slavia Orlová-Lutyň), Patrik Mirga (Slovan Záblati), Michał Fulneczek (Krzyżanowice), Dawid Fedorów (Naprzód Syrynia), Bartosz Winkler i Ireneusz Marcinkowski (Grzegorzowice), Kacper Kaczor (Podbeskidzie Bielsko-Biała – z drużyny juniorów), Kacper Madeja (Krzyżanowice – z drużyny juniorów).

UBYLI: Pavel Zahatlan (Lokomotiva Petrovice), Dawid Jordan (Radziejów-Popiełów).

LKS LYSKI

PRZYBYLI: Szymon Cichecki (Zuch Orzepowice), Kacper Gołek (Naprzód Rydułtowy), Michał Zięba (Włóknierz Kietrz), Tomasz Palica (wolny zawodnik), Krzysztof Seemann i Mateusz Janus (wznowili treningi).

UBYLI: Rafał Kotala (Jedność Jejkowice).

LKS CZARNI NOWA WIEŚ

PRZYBYLI: Sławomir Bluszcz (trener), Zbigniew Grasman (Kornowac), Dariusz Odon i Mateusz Marcol (Rymer Rybnik), Kamil Pragnący i Dariusz Bromboszcz (Decor Bełk II), Jakub Grochal (Markowice), Kamil Kubala i Szymon Kubala (Płomień Kobyla), Radosław Malejka (wolny zawodnik), Sławomir Zielonka (wznowił treningi).

UBYLI: Leszek Mańka (trener), Sebastian Pielczyk (Dąb Gaszowice II), Radosław Szpak (Naprzód Syrynia), Sebastian Krystman, Bartosz Fojcik, Dominik Trzetrzelewski i Arkadiusz Kozłowski (Jedność Grabownia-Golejów), Przemysław Kuczera (nie wznowił treningów).

LKS ZGODA ZAWADA KSIĄŻĘCA

PRZYBYLI: Artur Daszek (Raszczycze), Robert Kurzeja

(Nędza), Adam Konsek (Zuch Orzepowice), Michał Gwioździk (Wicher Wilchwy), Ralf Bobrzik (wolny zawodnik).

UBYLI: Michał Górny (Raszczycze), Wojciech Klecha (Pawłów).

LKS BUK RUDY

PRZYBYLI: Tomasz Bok (trener), Michał Wilczek (Jedność Jejkowice II), Mikołaj Okulicki, Szymon Kalemba i Patryk Hamiga (wznowili treningi), Oliwier Niemiec i Kacper Grabowicz (z drużyny juniorów).

UBYLI: Marcin Hulim (trener), Wojciech Wactawczyk (Raszczycze), Paweł Swoboda (Sokół Chwałęcice), Bartosz Gostomski (Ruda Kozielska).

LKS PAWŁÓW

PRZYBYLI: Bogustaw Sobek (Unia Racibórz), Bartosz Trębacz (Małapanew Ozimek), Maciej Jędrzejewski (Raszczycze), Wojciech Klecha (Zgoda Zawada Książęca), Sebastian Kapinos (Grzegorzowice), Patrick Gwóźdź (wznowił treningi).

UBYLI: Adam Jurczyk (Ocice Racibórz), Jakub Przybyła (Gamów), Łukasz Witt (Wojnowice).

KS 1905 KRZANOWICE

PRZYBYLI: nikt.

UBYLI: Piotr Święty (Ocice Racibórz), Bartosz Dominik (Piłszcz).

LKS START PIETROWICE WIELKIE

PRZYBYLI: Jakub Ziemkiewicz (Unia Racibórz), Szymon Flegler (Stal Kuźnia Raciborska), Adrian Chałupniński (Piłszcz), Nikodem Włoch i Marcin Kozub (wznowili treningi).

UBYLI: nikt.

A klasa (Podokrąg Rybnik)

LKS RUCH STANOWICE

PRZYBYLI: Marcin Koczy (trener), Bartosz Błażon, Piotr Bysiec i Kamil Kaczmarczyk (Unia Książenice), Mariusz Reguła (Zameczek Czernica), Rafał Przybyszewski (Płomień Połomia), Maciej Stopa (Pierwszy Chwałowice), Michał Siedlok (Polonia Markłowice), Piotr Hubert (Czerwionka), Alan Orzechowski (Kłodnica Gliwice), Jacek Mazgaj (wznowił treningi), Adrian Marek (z drużyny juniorów).

UBYLI: Robert Jakubczyk (trener), Jarostaw Kupis (Decor Bełk II), Przemysław Włodarczyk (Czerwionka), Krzysztof Grajner i Mateusz Rapacz (Dąb Dębieńsko), Maciej Zabielski, Rafał Karpowicz, Dariusz Pozór, Sebastian Bajura i Szymon Bartyzel (Płomień Czuchów), Piotr Modlich (Źródło Krośnica).

KS RYMER RYBNIK

PRZYBYLI: Mateusz Kardynalski (Płomień Połomia), Grzegorz Seidel (Start Mszana), Dominik Kosteczka (Polonia Niewiadom), Konrad Gozdawa-Gajewski, Paweł Groborz, Mateusz Kąkol i Dawid Suchan (wolni zawodnicy), Mateusz Plewka, Dawid Szymała,

Patryk Wojtczyk i Bartosz Zabczyński (wznowili treningi), Igor Kostka, Maksymilian Kowik i Grzegorz Łotecki (z drużyny juniorów).

UBYLI: Błażej Byczek (Unia Racibórz), Szymon Szydłowski (Górniki Radlin), Konrad Trębacz (Jedność Jejkowice), Szymon Plewka i Mateusz Morawa (Pierwszy Chwałowice), Dominik Kogut, Paweł Marszolik, Paweł Semenik i Kacper Gojny (Górniki Boguszowice), Dariusz Odon i Mateusz Marcol (Czarni Nowa Wieś).

KS POLONIA MARKLOWICE

PRZYBYLI: Adrian Śliwa i Mateusz Wąsowicz (Orzeł Jankowice), Filip Sachs (ROW Rybnik – z drużyny juniorów), Tomasz Marzecki, Filip Hlubek, Dorian Papierok, Mateusz Orłowski, Jakub Cielusek i Kuba Adamek (z drużyny juniorów).

UBYLI: Michał Siedlok (Ruch Stanowice), Bartosz Kurpiński (Baranowice).

GKS NAPRZÓD 23 RYDUŁTOWY

PRZYBYLI: Dmytro Svintsitskyi (Zameczek Czernica), Paweł Idziak (Sygnaty Gotartowice), Andrzej Piotrowski (Górniki Zabrze – z drużyny juniorów), Kevin Sodo (ROW Rybnik – z drużyny juniorów).

UBYLI: Przemysław Warło (Zameczek Czernica), Łukasz Wolski (Jedność Jejkowice), Kamil Kocur (Silesia Lubomia), Kacper Gołek (Lyski).

KS POLONIA NIEWIADOM

PRZYBYLI: Marcin Wita (Forteca Świerklany), Ariel Kotek i Dariusz Walencinowicz (Pstrążna), Maciej Chłodek (Jedność Jejkowice – z drużyny juniorów), Jonasz Wojczek i Kacper Drobot (wolni zawodnicy).

UBYLI: Dominik Kosteczka (Rymer Rybnik), Robert Gaszka (kontuzja), Mateusz Czernik (nie wznowił treningów).

TKKF ZUCH ORZEPOWICE

PRZYBYLI: Kamil Kaptanek (Jedność Jejkowice), Stanisław Rudnicki (Płomień Ochojec), Dawid Pochciot (Jedność Jejkowice II), Kazimierz Kaczmarczyk (wolny zawodnik).

UBYLI: Radosław Chrószcz (Dąb Gaszowice), Szymon Cichecki (Lyski), Adam Konsek (Zgoda Zawada Książęca), Adrian Syrek (Górniki Boguszowice), Łukasz Wojczek (Sokół Chwałęcice), Wojciech Guzy (Pierwszy Chwałowice II).

KS SYGNAŁY GOTARTOWICE

PRZYBYLI: Dariusz Momot (trener), Szymon Piskula i Kamil Bujok (Jedność Jejkowice), Łukasz Norek, Michał Benk i Kamil Zmonarski (Radziejów-Popiełów), Kamil Sobik (Górniki Boguszowice), Robert Peterko (Orzeł Jankowice), Lesław Jadczyk i Robert Jadczyk (Jedność Jejkowice II), Łukasz Kuciej, Arkadiusz Sikora i Piotr Werber (Rój), Tomasz Sputeć (wolny zawodnik), Mateusz Chmielewski, Mateusz Herbiński

i Marcin Śniegoń (wznowili treningi).

UBYLI: Zbigniew Raczyński (trener), Mateusz Klyta, Paweł Tomecki, Kamil Domański, Dominik Józwiak, Rafał Raczyński, Paweł Raczyński, Grzegorz Furtok i Matusz Kutryba (Radziejów-Popiełów), Paweł Idziak (Naprzód Rydułtowy), Przemysław Kasprzak i Paweł Maroszek (Kamień II), Kamil Ślisz, Jakub Sobik i Zbigniew Zakrzewski (nie wznowili treningów).

LKS BARANOWICE

PRZYBYLI: Szymon Pondo (SMS Łódź), Damian Koleczko (Unia Książenice), Dawid Fugiel (Zameczek Czernica), Paweł Pasko (Wista Strumień), Bartosz Kurpiński (Polonia Markłowice), Oskar Bartosek, Maksymilian Szafarczyk, Łukasz Nierada, Kamil Szymała, Karol Cebo, Dawid Śliwak, Bartosz Banaś, Daniel Skorulski, Artur Janczak, Dawid Elas, Piotr Wnuk, Bartłomiej Steleblak, Łukasz Kurzawa, Mikołaj Motyka i Marcin Głodek (Żory), Aleksander Frysz i Bartłomiej Borówka (Zryw Jastrzębie-Bzie), Kacper Tetla, Dominik Kobus, Norbert Grymań i Dawid Napiak (Rój).

UBYLI: Paweł Badura (kontuzja).

LKS PŁOMIEŃ OCHOJEC

PRZYBYLI: Arkadiusz Majorczyk (Czerwionka), Paweł Orzechowski (wznowił treningi).

UBYLI: Stanisław Rudnicki (Zuch Orzepowice), Kacper Małas (Jedność Grabownia-Golejów), Mateusz Sebastian i Marcin Miczałka (nie wznowili treningów).

KS GÓRNIK BOGUSZOWICE

PRZYBYLI: Dominik Kogut, Paweł Marszolik, Paweł Semenik i Kacper Gojny (Rymer Rybnik), Adrian Syrek (Zuch Orzepowice), Mateusz Mosz (Rowień), Kacper Wnukowski (Żory), Paweł Banko i Jakub Filipiak (Forteca Świerklany – z drużyny juniorów), Patryk Langer (Żory – z drużyny juniorów), Bartosz Kocjan i Gabriel Węgrzyn (Champions Rybnik).

UBYLI: Kamil Sobik (Sygnaty Gotartowice), Marek Gąsior i Dawid Zoń (Świerklany), Piotr Jaworski i Jakub Fidor (Zwonowice).

LKS START MSZANA

PRZYBYLI: Kamil Zerzoń (Piaś Gliwice II), Łukasz Promny i Kacper Szadkowski (Granica Ruptawa), Kamil Wereszczyński (Kokoszyce).

UBYLI: Grzegorz Seidel (Rymer Rybnik), Błażej Waniek (kontuzja).

LKS ORZEŁ JANKOWICE

PRZYBYLI: Damian Mikołajec (trener), Szymon Uliarczyk (Forteca Świerklany), Daniel Cichy (Pietraszyn), Jakub Radecki (Brzezie), Paweł Michalski (Leśnik Łączka), Kamil Trzebski, Kamil Szopa, Dawid Rutkowski, Roman Liszka i Łukasz Kwoka (Rój), Marek Krawczyk (Forteca Świerklany – z drużyny juniorów), Bartosz Ficek, Karol Mrowiec, Mateusz Zieleźny i Paweł Anioł (wolni zawodnicy), Radosław Śmietana,

Grzegorz Hoła, Patryk Dziuba i Piotr Wałach (wznowili treningi).

UBYLI: Eugeniusz Starzec (trener), Emil Adamczyk (Górniki Radlin), Adrian Śliwa i Mateusz Wąsowicz (Polonia Markłowice), Robert Peterko (Sygnaty Gotartowice), Mateusz Rosadziński (Wicher Wilchwy), Krzysztof Gąsior i Klaudiusz Smyczek (Świerklany), Szymon Mosiej, Rafał Rybak, Paweł Seretiuk i Tomasz Sromek (nie wznowili treningów).

LKS POLONIA ŁAZISKA

PRZYBYLI: Dariusz Owczarczyk (trener), Dawid Biernat i Daniel Bielaczek (Górniki Radlin), Miłosz Krzywodaj (Radziejów-Popiełów), Dawid Jordan (Kolejarz Chałupki), Patryk Kozłowski (Naprzód Zawada), Robert Szpak (Górniki Pszów), Martin Čopik (Sokol Věrnovice), Robert Stańkusz i Marek Wita (wolni zawodnicy), Oskar Brzoza, Szymon Ostrołek, Robert Pietroszek i Paweł Kaszta (z drużyny juniorów).

UBYLI: Jarostaw Pietrzak (trener), Karol Wieczorek (Dąb Gaszowice), Dawid Kuźdub (Rozwój Betsznica), Mateusz Marcisz i Sebastian Korneluk (Olza Godów), Tomasz Brzoza (Wicher Wilchwy), Mateusz Sosna (kontuzja), Daniel Gojny (nie wznowił treningów).

MKS 32 RADZIEJÓW-POPIEŁÓW

PRZYBYLI: Mateusz Klyta (trener), Kamil Kaczorowski (Naprzód Czyżowice), Łukasz Czech (Naprzód Borucin), Paweł Tomecki, Kamil Domański, Dominik Józwiak, Rafał Raczyński, Paweł Raczyński, Grzegorz Furtok i Matusz Kutryba (Sygnaty Gotartowice), Natan Popera (Odra Wodzisław Śląski – z drużyny juniorów).

UBYLI: Łukasz Norek (trener), Bartosz Rejbicz (Płomień Połomia), Michał Benk i Kamil Zmonarski (Sygnaty Gotartowice), Miłosz Krzywodaj (Polonia Łaziska), Damian Bernacki (Pierwszy Chwałowice II).

LKS BOROWIK SZCZĘJKOWICE

PRZYBYLI: Bartosz Stokowski (Rowień), Kamil Oporski (Kamień), Miłosz Bronner (Podbeskidzie Bielsko-Biała – z drużyny juniorów), Dawid Guziuk i Daniel Jastrzębski (wolni zawodnicy).

UBYLI: Szymon Wawrzonkowski (Kamień).

KS DECOR BĘŁK II

PRZYBYLI: Jarostaw Kupis (Ruch Stanowice), Sławomir Paluch i Piotr Konik (Pietraszyn), Adam Stanek i Paweł Gawin (Czerwionka), Oskar Świerc (Ruch Chorzów – z drużyny juniorów), Michał Goławski (wolny zawodnik), Bartosz Bogucki i Łukasz Winkler (wznowili treningi).

UBYLI: Kamil Pragnący i Dariusz Bromboszcz (Czarni Nowa Wieś), Błażej Malcherczyk (Kamień), Michał Rosiak (Płomień Czuchów), Kamil Suchan, Arkadiusz Blacha, Paweł Buchczyk i Gabriel Spyra (nie wznowili treningów).

(ak)

Uwaga! W przyszłym tygodniu ukaże się KARUZELA TRANSFEROWA – część 3, która zawierać będzie zmiany kadrowe drużyn grających w raciborskiej i rybnickiej B klasie.

II LIGA (PZPN)			
X kolejka (09/11.09.2022)			
GKS Jastrzębie – Stomil Olsztyn	1:1	(1:0)	
Lech Poznań II – Motor Lublin	2:0	(0:0)	
Hutnik Kraków – Olimpia Elbląg	2:1	(1:0)	
Siarka Tarnobrzeg – Garbarnia Kraków	3:2	(1:2)	
Kotwica Kolobrzeg – Zagłębie Lubin II	2:0	(0:0)	
Wisła Puławy – Górnik Polkowice	0:0		
Znicz Pruszków – KKS Kalisz	2:0	(1:0)	
Radunia Stężyca – Polonia Warszawa	2:3	(0:2)	
Śląsk Wrocław II – Pogoń Siedlce	1:0	(0:0)	

TABELA			
1. Kotwica Kolobrzeg	10	28	22:8
2. KKS Kalisz	9	18	18:10
3. Zagłębie Lubin II	10	18	18:20
4. Znicz Pruszków	10	17	14:11
5. Polonia Warszawa	9	16	17:10
6. Olimpia Elbląg	10	16	14:9
7. Wisła Puławy	10	14	14:12
8. GKS Jastrzębie	10	13	10:11
9. Śląsk Wrocław II	10	13	15:18
10. Górnik Polkowice	10	12	13:14
11. Garbarnia Kraków	10	11	20:21
12. Radunia Stężyca	10	11	19:20
13. Stomil Olsztyn	10	11	12:13
14. Lech Poznań II	10	10	15:17
15. Pogoń Siedlce	10	10	11:15
16. Hutnik Kraków	10	10	19:25
17. Siarka Tarnobrzeg	10	8	15:24
18. Motor Lublin	10	7	7:15

XI kolejka (17/18.09.2022)
Garbarnia Kraków – Radunia Stężyca (sb 15:00), Pogoń Siedlce – Znicz Pruszków (sb 16:00), Olimpia Elbląg – Siarka Tarnobrzeg (sb 16:00), Górnik Polkowice – Hutnik Kraków (sb 18:00), Motor Lublin – Wisła Puławy (nd 11:20), KKS Kalisz – Lech Poznań II (nd 12:30), GKS Jastrzębie – Zagłębie Lubin II (nd 14:00), Stomil Olsztyn – Śląsk Wrocław II (nd 15:00), Polonia Warszawa – Kotwica Kolobrzeg (nd 18:30).

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
V kolejka (10/11.09.2022)			
Gamów – Turza Śląska II	3:4	(2:4)	
Cyprzanów – Brzezie	6:4	(4:3)	
Górki Śląskie – Owsiszcze	2:0	(0:0)	
Pietraszyn – Ocie Racibórz	4:0	(1:0)	
Krzyżkowice – Grzegorzowice	0:1	(0:1)	
Kobyła – Zawada	1:3	(1:1)	
Buków – Wojnowice	1:3	(1:3)	
Borucin – Gorzyce II	0:3	(0:0)	

TABELA			
1. Zawada	5	15	25:6
2. Górki Śląskie	5	11	12:8
3. Turza Śląska II	4	10	8:5
4. Pietraszyn	5	9	17:7
5. Owsiszcze	5	8	8:4
6. Wojnowice	5	7	14:15
7. Borucin	5	7	9:13
8. Ocie Racibórz	5	6	18:12
9. Grzegorzowice	5	6	9:10
10. Gorzyce II	5	6	11:15
11. Buków	5	6	8:14
12. Krzyżkowice	5	5	7:8
13. Gamów	5	5	13:17
14. Cyprzanów	4	4	9:20
15. Brzezie	5	3	10:15
16. Kobyła	5	3	6:15

VI kolejka (17/18.09.2022)
Ocie Racibórz – Gamów (sb 16:00), Zawada – Cyprzanów (sb 16:00), Wojnowice – Kobyła (sb 16:00), Borucin – Buków (sb 16:00), Gorzyce II – Turza Śląska II (sb 16:00), Owsiszcze – Pietraszyn (nd 11:00), Grzegorzowice – Górki Śląskie (nd 13:00), Brzezie – Krzyżkowice (nd 16:00).

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)			
II kolejka (10/11.09.2022)			
Płonia Racibórz – Bolesław	2:3	(1:0)	
Bojanów – Krzyżanowice II	6:1	(1:0)	
Borucin II – Pszów	0:11	(0:4)	
Krzanowice II – Twórków II	6:1	(2:0)	
Zawada II – pauza			
<i>Uwaga! Komisja ds. Rozrywek zweryfikowała wynik meczu: Pszów – Twórków II 3:0, jako walkower 0:3 na korzyść drużyny gości.</i>			

TABELA			
1. Bolesław	2	6	8:2
2. Pszów	2	3	11:3
3. Zawada II	1	3	4:1
4. Krzanowice II	2	3	7:5
5. Bojanów	2	3	6:6
6. Twórków II	2	3	4:6
6. Krzyżanowice II	2	3	4:6
8. Płonia Racibórz	1	0	2:3
9. Borucin II	2	0	0:14

III kolejka (17/18.09.2022)
Krzyżanowice II – Płonia Racibórz (sb 16:00), Bolesław – Zawada II (sb 16:00), Pszów – Bojanów (nd 15:00), Twórków II – Borucin II (nd 16:00), Krzanowice II – pauza.

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)			
VII kolejka (10.09.2022)			
Odra Wodzisław Śl. – Górnik Zabrze II	2:3	(2:0)	
Pniówek Pawłowice – Rekord B-B	2:1	(1:1)	
Polonia Bytom – Śleza Wrocław	3:1	(1:0)	
Stilon Gorzów Wlkp. – MKS Kluczbork	2:3	(2:1)	
Miedź Legnica II – Raków Częstochowa II	0:4	(0:2)	
Goczałkowice – Warta Gorzów Wlkp.	1:1	(0:1)	
Polonia Nysa – Chrobry Głogów II	1:0	(0:0)	
Lechia Zielona Góra – Stal Brzeg	1:0	(1:0)	
Carina Gubin – Gwarek Tarnowskie Góry	1:1	(0:0)	

TABELA			
1. Raków Częstochowa II	7	19	20:5
2. Pniówek Pawłowice	7	14	18:10
3. Rekord Bielsko-Biała	7	13	15:9
4. Gwarek Tarnowskie Góry	7	13	11:7
5. Górnik Zabrze II	7	13	15:13
6. Lechia Zielona Góra	7	13	11:12
7. Polonia Bytom	7	12	14:10
8. MKS Kluczbork	7	10	17:14
8. Śleza Wrocław	7	10	17:14
10. Polonia Nysa	7	10	12:13
11. Odra Wodzisław Śląski	7	8	13:13
12. Carina Gubin	7	8	9:12
13. LKS Goczałkowice	7	8	8:11
14. Stilon Gorzów Wlkp.	7	7	10:14
15. Warta Gorzów Wlkp.	7	7	6:12
16. Chrobry Głogów II	7	6	7:11
17. Stal Brzeg	7	4	4:16
18. Miedź Legnica II	7	2	5:16

VIII kolejka (17/18.09.2022)
Rekord Bielsko-Biała – LKS Goczałkowice (sb 15:30), Stal Brzeg – Polonia Bytom (sb 16:00), Polonia Nysa – Górnik Zabrze II (sb 16:00), Stilon Gorzów Wlkp. – Lechia Zielona Góra (sb 16:00), Chrobry Głogów II – Carina Gubin (sb 16:00), Gwarek Tarnowskie Góry – Pniówek Pawłowice (sb 16:30), Śleza Wrocław – Miedź Legnica II (sb 16:30), Raków Częstochowa II – Odra Wodzisław Śląski (nd 12:00), MKS Kluczbork – Warta Gorzów Wlkp. (nd 16:00).

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
IV kolejka (10/11.09.2022)			
Wilchwy – Kamień	6:0	(3:0)	
Chwałęcice – Czerwionka	5:2	(3:0)	
Czuchów – Krostoszowice	2:1	(0:1)	
Grabownia-Golejów – Godów	6:1	(3:1)	
Rowień – Szeroka	2:1	(1:0)	
Kokoszyce – Gołkowice	0:0		
Debieńsko – Szczerbice	2:0	(0:0)	

TABELA			
1. Grabownia-Golejów	4	10	14:7
2. Czuchów	4	10	10:5
3. Kokoszyce	4	7	7:3
4. Godów	4	7	12:10
5. Debieńsko	4	7	8:6
6. Chwałęcice	4	6	9:8
7. Szczerbice	4	6	5:6
8. Rowień	4	5	8:10
9. Wilchwy	4	4	12:8
10. Gołkowice	4	4	6:9
11. Czerwionka	4	4	6:10
12. Kamień	4	4	5:11
13. Szeroka	4	3	3:9
14. Krostoszowice	4	1	8:11

V kolejka (17/18.09.2022)
Gołkowice – Rowień (sb 16:00), Czerwionka – Czuchów (sb 16:00), Godów – Chwałęcice (nd 12:00), Krostoszowice – Kokoszyce (nd 16:00), Kamień – Debieńsko (nd 16:00), Szeroka – Wilchwy (nd 16:00), Szczerbice – Grabownia-Golejów (nd 16:00).

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)			
II kolejka (10/11.09.2022)			
Rogów II – Pstrązna	2:1	(1:0)	
Rzuchów – Zwonowice	0:4	(0:3)	
Dzimirz – Kuźnia Raciborska	2:5	(2:2)	
Ruda Kozielska – Olza	3:0	(1:0)	
Adamowice – Czernica II	9:2	(2:0)	

TABELA			
1. Adamowice	2	6	10:2
2. Kuźnia Raciborska	2	6	8:2
3. Ruda Kozielska	2	6	4:0
4. Zwonowice	2	3	4:1
5. Rogów II	2	3	2:2
6. Olza	2	3	1:3
7. Czernica II	2	3	4:10
8. Pstrązna	2	0	2:4
9. Dzimirz	2	0	2:6
10. Rzuchów	2	0	0:7

III kolejka (17/18.09.2022)
Zwonowice – Dzimirz (sb 16:00), Czernica II – Rzuchów (sb 16:00), Pstrązna – Adamowice (sb 16:00), Kuźnia Raciborska – Ruda Kozielska (sb 16:00), Olza – Rogów II (nd 15:00).

**PUCHAR POLSKI
(PODOKRĘG RYBNIK)**
ZAPOWIEDŹ
Zaległy mecz II rundy (14.09.2022)
ROW Rybnik – Decor Belk (śr 17:00).

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)			
VI kolejka (10/11.09.2022)			
Unia Racibórz – LKS Czaniec	1:2	(1:1)	
Unia Turza Śl. – Gwarek Ornontowice	3:0	(0:0)	
Orzeł Łękawica – Decor Belk	1:1	(1:1)	
MKS Łędziny – ROW Rybnik	2:1	(2:1)	
GKS Tychy II – Spójnia Landek	2:2	(1:1)	
Czechowice-Dziedzice – Kuźnia Ustroń	3:0	(0:0)	
Łaziska Górne – Drzewiarz Jasienica	4:0	(2:0)	
Podbeskidzie B-B II – Bł. Drogomyśl	5:1	(4:0)	

TABELA			
1. Czechowice-Dziedzice	6	16	11:3
2. Unia Turza Śląska	6	15	14:3
3. Podbeskidzie Bielsko-B. II	6	14	16:4
4. Polonia Łaziska Górne	6	14	11:1
5. LKS Czaniec	6	10	10:10
6. ROW Rybnik	6	9	13:11
7. Błyskawica Drogomyśl	6	9	8:7
8. Gwarek Ornontowice	6	9	12:14
9. Decor Belk	6	7	9:9
10. GKS Tychy II	6	7	7:8
11. Unia Racibórz	6	6	10:15
12. MKS Łędziny	6	6	8:14
13. Spójnia Landek	6	5	13:12
14. Orzeł Łękawica	6	5	7:12
15. Kuźnia Ustroń	6	1	5:18
16. Drzewiarz Jasienica	6	0	6:19

VII kolejka (17.09.2022)
Spójnia Landek – Unia Racibórz (sb 15:00), Drzewiarz Jasienica – MKS Łędziny (sb 15:00), Błyskawica Drogomyśl – Polonia Łaziska Górne (sb 15:00), ROW Rybnik – Unia Turza Śląska (sb 16:00), Kuźnia Ustroń – Decor Belk (sb 16:00), Orzeł Łękawica – GKS Tychy II (sb 16:00), Gwarek Ornontowice – Czechowice-Dziedzice (sb 16:00), LKS Czaniec – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (sb 16:00).

C KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
IV kolejka (10/11.09.2022)			
Baranowice II – Chwałowice II	1:3	(1:3)	
Wielopole – Skrzeńsko	0:0		
Książenice – Radlin II	4:0	(4:0)	
Jastrzębie-Bzie – Świerklany	1:0	(0:0)	
Kamień II – Krostoszowice II	5:2	(2:0)	
Polaris Żory – Gaszowice II	0:17	(0:6)	

TABELA			
1. Chwałowice II	4	12	19:4
2. Gaszowice II	4	9	28:10
3. Książenice	4	9	11:4
4. Baranowice II	4	9	8:4
5. Skrzeńsko	4	7	11:4
6. Jastrzębie-Bzie	4	6	10:5
7. Świerklany	4	6	10:8
8. Kamień II	4	6	9:9
9. Wielopole	4	4	8:6
10. Polaris Żory	4	3	5:36
11. Krostoszowice II	4	0	4:17
12. Radlin II	4	0	5:21

V kolejka (18.09.2022)
Skrzeńsko – Kamień II (nd 11:00), Radlin II – Polaris Żory (nd 11:00), Gaszowice II – Wielopole (nd 14:00), Chwałowice II – Jastrzębie-Bzie (nd 16:00), Krostoszowice II – Baranowice II (nd 16:00), Świerklany – Książenice (nd 16:00).

JUNIORZY STARSI A1 (PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)			
II kolejka (11.09.2022)			
GMKS Nędza – Studzienna	1:2	(1:1)	
Forteca Świerklany – Baranowice	5:1	(5:0)	
Gmina Lubomia – Kuźnia Raciborska	2:0	(2:0)	
Pietrowice Wielkie – Krzyżanowice	11:0	(6:0)	
Ocie Racibórz – pauza			

TABELA			
1. Pietrowice Wielkie	2	6	16:0
2. Forteca Świerklany	2	6	7:2
3. Studzienna	2	3	3:3
3. GMKS Nędza	2	3	3:3
5. Baranowice	2	3	5:8
6. Gmina Lubomia	2	3	2:5
7. Ocie Racibórz	1	0	3:4
8. Kuźnia Raciborska	1	0	0:2
9. Krzyżanowice	2	0	1:13

III kolejka (18.09.2022)
Krzyżanowice – Gmina Lubomia (nd 11:00), Studzienna – Pietrowice Wielkie (nd 11:00), Baranowice – GMKS Nędza (nd 11:00), Kuźnia Raciborska – Ocie Racibórz (nd 11:00), Forteca Świerklany – pauza.

JUNIORZY MŁODSI B2 (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
II kolejka (10.09.2022)			
Płonia Racibórz – Gracz Łyski	0:8	(0:6)	
Wojnowice – Grzegorzowice	0:18	(0:8)	
Gorzyce – pauza			

TABELA			
1. Grzegorzowice	2	6	27:0
2. Gracz Łyski	2	6	18:2
3. Płonia Racibórz	1	0	0:8
4. Gorzyce	1	0	0:9
5. Wojnowice	2	0	2:28

III kolejka (17.09.2022)
Grzegorzowice – Płonia Racibórz (sb 10:00), Gorzyce – Wojnowice (sb 10:00), Gracz Łyski – pauza.

KLASA OKRĘGOWA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3) (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)			
VI kolejka (10/11.09.2022)			
Krzyżanowice – Nędza	2:2	(0:1)	
Płomień Polonia – Raszczycze	1:2	(0:1)	
Pierwszy Chwałowice – Jastrzębie II	1:3	(0:2)	
Forteca Świerklany – Jedność Jejkowice	1:0	(0:0)	
Dąb Gaszowice – Granica Ruptawa	2:3	(1:2)	
Górnik Radlin – Naprzód Czyżowice	1:3	(0:0)	
Zameczek Czernica – Skrzyszów	3:2	(2:1)	
Twórków – Czarni Gorzyce	3:1	(1:1)	

TABELA			
1. Nędza	6	16	21:11
2. Forteca Świerklany	6	13	9:6
3. Twórków	6	12	10:10
4. Raszczycze	6	12	8:9
5. Czarni Gorzyce	6	11	11:7
6. Krzyżanowice	6	10	17:8
7. Płomień Polonia	6	8	13:8
8. Jastrzębie II	6	8	11:13
9. Zameczek Czernica	6	8	10:13
10. Naprzód Czyżowice	6	7	14:11
11. Górnik Radlin	6	7	10:9
12. Gwiazda Skrzyszów	6	7	12:12
13. Granica Ruptawa	6	7	10:16
14. Pierwszy Chwałowice	6	4	9:14
15. Jedność Jejkowice	6	4	7:12
16. Dąb Gaszowice	6	1	7:20

Pierwsza porażka Silesii Lubomia

CHAŁUPKI 10 września została rozegrana 5 kolejka A Klasy grupy Racibórz. Naprzeciw siebie stanęli zawodnicy Chałupek oraz Lubomi. Drużyna gospodarzy dotąd po rozegranych meczach miała na swym koncie 7 punktów i plasowała się na szóstym miejscu w A klasowym zestawieniu. Drużyna Silesii zdobyła 10 punktów, co dawało jej trzecie miejsce w tabeli. Była także jedną z czterech drużyn, które dotychczas w sezonie 2022/2023 nie poznały smaku porażki. Kolejarz Chałupki wygrał 3:2 stając się tym samym

pierwszym pogromcą lubomskiej Silesii.

Pierwszy kwadrans spotkania nie pokazywał różnicy dzielącej oba zespoły. Lubomia stworzyła więcej okazji, ale żadna z nich nie była na tyle skuteczna, by objąć prowadzenie. Swe okazje miały także Chałupki, ale defensywa gości radziła sobie z nimi bez większych problemów. Pierwszy gol padł w 40 minucie. Chałupki wywalczyły rzut rożny. Dośrodkowanie trafiło na głowę Kacpra Kaczora, który oddał strzał w kierunku bramki. Piłka odbiła się od słupka, po czym trafiła wprost do siatki Silesii. Choć do końca pierwszej połowy gracze Lubomi

robili co w ich mocy, by zdobyć gola wyrównującego, to gospodarze bronili się skutecznie.

Po przerwie gra była wyrównana. Oba zespoły wymieniały ciosy w środku pola, ale akcji pod bram-

kami było niewiele. W 55 minucie sytuacja się zmieniła. Właśnie wtedy zespół Lubomi „skopiował” sytuację bramkową Chałupek z pierwszej połowy. Piłka po dośrodkowaniu z rzutu rożnego trafiła na głowę Bartosza Stawarskiego, który umieścił ją w siatce, doprowadzając do wyrównania.

Chwilę później nad boiskiem w Chałupkach rozpoczęła się ulewa, która z pewnością nie pomagała zawodnikom obu zespołów. Mokre boisko wprowadzało wiele przypadkowości, co mogło skończyć się golem. W 71 minucie gospodarze wyprowadzili kontrę, którą na gola pewnym strzałem zamienił Martin Macko.



10 września została rozegrana 5 kolejka A Klasy grupy Racibórz. Naprzeciw siebie stanęli zawodnicy Chałupek oraz Lubomi.

Po tym trafieniu goście byli w lekkim szoku, ale otrząsnęli się z niego dość szybko, gdyż w 75 minucie po strzale Dawida Lenarta tablica wyników wskazywała rezultat 2:2. W 79 minucie gospodarze wyprowadzili

kolejną akcję ofensywną, która zakończyła się zdobyciem gola obejmując prowadzenie. Choć oba zespoły do końca meczu robiły co mogły, to kolejne gole nie padły.

(zibi), (juk)

KS Kolejarz Chałupki
LKS Silesia Lubomia
3:2
BRAMKI: Kaczor, Mackox2 – Stawarski, Lenart
KS KOLEJARZ CHAŁUPKI: Fulneczek, Fedorów, Winkler, Kotkowski, Marcinowski, Kaczor, Balawajder, Macko, Beresik, Macko, Kurusta.
LKS SILESIA LUBOMIA: Pawelek – Bednarek, Wolski, Melc, Stawarski, Lenart, Szymczek, Gałązka, Biły, Kampka, Adaszek.

Wodzisław Śląski na sportowo

WODZISŁAW ŚL. Czekamy na tydzień pełen sportowych wrażeń. W ramach XIV Europejskiego Tygodnia Sportu Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji CENTRUM w Wodzisławiu Śl. zaprasza do aktywnego spędzenia czasu podczas wyjątkowych wydarzeń sportowych i rekreacyjnych. Celem imprezy jest popularyzowanie sportu wśród dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych. Będzie to doskonała okazja do wspólnej zabawy. Wodzisław Śl. na sportowo odbędzie się od 13 do 19 września.

W ramach wydarzenia zaplanowano m.in.: Ogólnomiejski test Coopera, spartakiadę dla przedszkolaki, IV Wodzisławski Dzień Fitness, zawody sportowe na deskorolce i hulajnodge, Młodzieżowe Mistrzostwa Miasta w tenisie ziemnym oraz Turniej szachów szybkich. Szczegółowy plan znajduje się na oficjalnej stronie internetowej Wodzisławia Śl.

(juk)

ZUZANNA WÓJTOWICZ z wodzisławskiego Mirażu najlepsza w Europie

Zuzanna Wójtowicz z pucharem i medalem z Mistrzostw Europy



FOT. WCK

WODZISŁAW ŚL. W miniony weekend zakończyły się Mistrzostwa Europy International Dance Organization w tańcu jazz i balet w Macedonii. Impo-

nujący sukces odniosła na nich Zuzanna Wójtowicz, tancerka zespołu tanecznego Miraż z Wodzisławskiego Centrum Kultury zostając Mistrzynią Europy w stylu balet w kategorii juniorskiej.

Zuzanna tańczy w zespole Miraż od dziecka w

różnych stylach tanecznych, od tańca jazzowego, poprzez show, modern po contemporary. Jej treningi w zespole obejmują naukę choreografii, akrobatyki i taniec klasyczny. To właśnie w tym ostatnim stylu Wójtowicz od kilku lat odnosi największe sukcesy, dzięki swojemu talentowi, ciężkiej pracy i znakomitemu prowadzeniu trenerskiemu. Baletu w zespole uczy Evgeniya Makeeva-Wyputa i to ona jest autorką

choreografii, które prezentuje Wójtowicz. Zuzanna trzykrotnie obroniła tytuł Mistrzyni Polski w balecie. Tym razem przyszedł czas na Mistrzostwo Europy.

– Jesteśmy niezwykle dumni z naszej Zuzi. To pokorna, skromna i pracowita dziewczynka. Wszyscy jej mocno kibicujemy. Cieszymy się, że to właśnie ona tak wspaniale reprezentuje nasz zespół – mówi Lenka Krcova, główna instruktorka, założycielka zespo-

łu Miraż w WCK. Zuzanna Wójtowicz, prócz swoich solowych sukcesów ma w swoim tanecznym CV wiele prestiżowych nagród w tańcu formacyjnym. Zdecydowanie wyróżnia się w zespole niebywałą swobodą taneczną, techniką, wdziękiem i lekkością. – Cudownie słyszeć, że to właśnie w Wodzisławskim Centrum Kultury mamy młodych, utalentowanych ludzi, którzy osiągają tak spektakularne sukcesy.

To dowodzi temu, że dajemy na co dzień szansę sięgać po marzenia i że praca naszych instruktorów ma sens i jest na najwyższym poziomie. Przyglądam się poczynaniom Zuzi od samego początku i jestem nią zachwycona. Wielki talent i urok osobisty. Ma wszystko to, co może ją zaprowadzić naprawdę daleko, czego jej z całego serca życzę – mówi Katarzyna Rokowska-Szyroki, dyrektor WCK.

(juk)